

Protokół Nr LXVII/24

LXVII sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego

w dniu 18 marca 2024 r.

rozpoczęcie sesji godz. 10:00

zakończenie sesji godz. 15.20

W dniu 18 marca 2024 r. w sali im. Władysława Raczkiewicza w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu odbyła się LXVII sesja zwyczajna Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego VI kadencji. Sesję otworzyła przewodnicząca Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego **Elżbieta Piniewska**.

Na wstępie przewodnicząca Sejmiku **Elżbieta Piniewska** powitała radnych województwa (lista obecności zał. nr 1), marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotra Całbeckiego wraz z zarządem województwa, senatora RP Ryszarda Bobera, Komendanta Wojewódzkiego Policji w Bydgoszczy insp. Jakuba Gorczyńskiego, zastępcę Kujawsko-Pomorskiego Komendanta Państwowej Straży Pożarnej w Toruniu st. bryg. Marka Rusonia, dyrektora Zarządu Wykonawczego Oddziału Wojewódzkiego Ochotniczej Straży Pożarnej Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotra Tomaszewskiego reprezentującego prezesa zarządu, prof. Mirosława Golona z Katedry Historii XIX i XX Wieku i Historii Najnowszej na Wydziale Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Prezesa Kujawsko-Pomorskiego Centrum Naukowo-Technologicznego im. Jana Czochralskiego prof. Bogusława Buszewskiego, dyrektora Centrum Onkologii w Bydgoszczy prof. Janusza Kowalewskiego, dyrektora Kujawsko-Pomorskiego Centrum Dziedzictwa w Toruniu dra Marka Rudnikowicza, burmistrza Strzelna Dariusza Chudzińskiego, Przewodniczącą Młodzieżowego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego Izabelę Kożuch. W sposób szczególny powitała reprezentację Klubu Sportowego Toruń Hokejowej Spółki Akcyjnej: prezesa Bogdana Rozwadowskiego, Łukasza Podsiadło II trenera, Marcina Jurzystę oraz zawodników: Mikołaja Sytego i Mateusza Studzińskiego, a także reprezentację szkoły podstawowej im. Wincentego Witosa w Woli Wapowskiej: dyrektora Grzegorza Kontowicza i nauczycielkę Martę Tschurl oraz uczennice i uczniów (lista obecności zał. nr 2). Przewodnicząca powitała także dyrektorki i dyrektorów departamentów oraz jednostek organizacyjnych Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu oraz wszystkich obecnych na sesji.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** poinformowała, iż w sesji bierze udział 23 radnych, co stanowi quorum, obrady dzisiejszej sesji są prawomocne.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała: „Szanowni Państwo, sejmik województwa 7 lutego 2024 roku podjął stanowisko w sprawie uczczenia w województwie kujawsko-pomorskim pamięci Wincentego Witosa w 150. rocznicę jego urodzin. Przed nami prelekcja na temat *Ojciec niepodległości z polskiej wsi, najwybitniejszy przywódca najliczniejszej grupy społecznej – Wincenty Witos 1874-1945*. Poproszę pana profesora Mirosława Golona z Katedry Historii XIX i XX wieku i Historii Najnowszej na Wydziale Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu o przedstawienie życia i działalności Wincentego Witosa”.

Radny **Rafał Sobolewski** zapytał: „Pani przewodnicząca, czy my już realizujemy porządek obrad?”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** odpowiedziała: „Ponieważ otwieraliśmy wystawę o 9:30 poświęconą Wincentemu Witosowi, i z uszanowaniem czasu naszych gości chciałabym poprosić pana profesora, jako dopełnienie tej wystawy, o zaprezentowanie owej prelekcji”.

Radny **Rafał Sobolewski** powiedział: „Tak, ale moje pytanie jest takie, czy to jest realizacja porządku obrad, czy to jest wystąpienie przed sesją?”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała: „Została otwarta sesja, wobec tego jest to...”.

Radny **Rafał Sobolewski** powiedział: „A pytała pani o to, czy akceptujemy porządek obrad i czy nie mamy do niego uwag?”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** odpowiedziała: „Tak, rzeczywiście, nie zapytałam o to”.

Radny **Rafał Sobolewski** powiedział: „To ja mam prośbę o to, żeby to zrobić. Chciałbym, aby ta sesja przebiegała zgodnie ze wszystkimi procedurami, a nie doświadczyłem tego, że otworzyliśmy sesję, zapytaliśmy o porządek i o inne sprawy, a być może właśnie jest taka sytuacja i ja bym chciał zabrać głos w tej sprawie”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** udzieliła radnemu Rafałowi Sobolewskiego głosu w kwestii wniosku formalnego.

Radny **Rafał Sobolewski** sformułował wniosek formalny: „Pani Przewodnicząca, chciałbym prosić o przeniesienie punktu 35 w miejsce po informacji z pracy zarządu województwa. Jest to punkt dotyczący mojej osoby, nie wiem, czy będę mógł być do końca, w związku z czym mam prośbę do państwa radnych, abyśmy szanując się, dali mi możliwość wypowiedzenia się w tej sprawie”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała: „Po konsultacji z panią mecenas chciałabym udzielić panu radnemu odpowiedzi i poinformować, że będziemy głosować nad pańskim wnioskiem po wystąpieniu pana profesora, to będzie jeszcze na początku sesji, przed sprawami proceduralnymi. O zabranie głosu poproszę pana profesora”.

Na wstępie profesor **Mirosław Golon** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie marszałku, wszystkie władze wojewódzkie, szanowni państwo radni i wszyscy goście, a najbardziej chyba najmłodsze pokolenie, kilka słów, dosłownie kilkanaście minut, postaram się nie przekroczyć kwadransa, o Wincentym Witosie. Postać wielka, postać wybitna, nie bez powodu w tytule starałem się podkreślić, że jeden z ojców niepodległości, z tych którzy w dobie I wojny światowej zwieńczonej ostatecznie nie wcale listopadem 1918 roku, ale dopiero batalią z najgroźniejszym i największym naszym przeciwnikiem, czyli nową, bolszewicką już czerwoną Rosją. Przyczynił się do odrodzenia państwa, żył prawie 72 lata, zabrakło kilku miesięcy. Było to życie już od okresu nastoletniego niezwykle aktywne. Teraz muszę wybrać tylko kilka elementów tego jego ciekawego życia”. (prezentacja - zał. nr 3)

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** podziękowała za bardzo ciekawe przypomnienie życiorysu i działalności ojca ruchu ludowego. Ponadto przewodnicząca podziękowała senatorowi Ryszardowi Boberowi za inspiracje oraz przewodniczącemu Klubu Radnych PSL Pawłowi Zgórzyńskiemu za zaangażowanie w sprawie stanowiska sejmiku poświęconego Wincentemu Witosowi oraz w sprawie dzisiejszej wystawy.

W kolejnej części przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała: „Są z nami uczennice i uczniowie Szkoły Podstawowej im. Wincentego Witosa w Woli Wapowskiej. Mam nadzieję, że było to dla Was okazją, by dowiedzieć się więcej o swoim patronie”. Następnie przewodnicząca sejmiku oraz marszałek województwa przekazali młodzieży pamiątki z okazji uczestnictwa w obradach samorządu województwa i wyraziła nadzieję, iż obecni na sali młodzi ludzie kiedyś zasiądą w sejmikowych ławach.

Kolejnym punktem sesji było uroczyste wręczenie medalu Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego *Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis* Klubowi Hokejowemu Energa Toruń, Klubowi Sportowemu Toruń Hokejowa Spółka Akcyjna, z okazji przypadającego w tym roku jubileuszu 100-lecia działalności.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział: „Pani przewodnicząca, chciałbym najpierw bardzo podziękować pani i wszystkim radnym, że w takiej uroczystej oprawie, podczas sesji sejmiku województwa mogę wręczyć ten wyjątkowy medal, ale też i wyjątkowym ludziom, właściwie instytucji, która nieprzerwanie od wielu, wielu lat, od 100, wzbogaca nasz region, i jeszcze przed wojną, jak i w powojennych czasach, jest chlubą Torunia i całego województwa. Klub Hokejowy Energa Toruń, bo o nim mowa, jest kontynuatorem bardzo

długiej i bogatej tradycji ligi hokeja w Toruniu, która sięga całego wieku. 4 stycznia 2024 roku to dzień, w którym w Toruniu powołano sekcję sportów zimowych przy Toruńskim Klubie Sportowym. Zwróćmy uwagę, że w odrodzonej Polsce, szczególnie tu na Pomorzu, które wróciło do macierzy później niż odzyskaliśmy niepodległość, już organizowano tak wspaniałe inicjatywy. Gdzie w tamtych czasach sporty zimowe w Toruniu? A jednak i takie rzeczy realizowano, podejmowano się takich wyzwań. Od tego dnia możemy mówić o toruńskim hokeju. Choć początki tej dyscypliny nie były wcale łatwe. Pierwszy mecz wewnątrzklubowy udało się rozegrać dopiero ponad rok później. Patrząc na to wydarzenie i na to, co się wydarzyło później, warto było czekać, bo rok 1927 to już awans do finałów mistrzostw Polski, a rok 1928 to pierwszy brązowy medal zdobyty w tych rozgrywkach. W tym roku świętujemy 100-lecie toruńskiego hokeja na lodzie, to niezwykle ważna część historii i kultury sportowej naszego regionu, związana z takimi nazwiskami jak pochodzący z Torunia Ludwik Czachowski, wieloletni kapitan reprezentacji Polski, wybitny bramkarz Józef Wiśniewski czy Józef Stogowski – reprezentant Polski i trzykrotny olimpijczyk; także ochotnik walczący w wojnie polsko-bolszewickiej, patron toruńskiego lodowiska, którego w 2023 roku nasz samorząd uczcił odsłonięciem pamiątkowej tablicy w miejscu jego prawdopodobnego pochówku. Hokej na lodzie zadebiutował na, co ciekawe, letnich igrzyskach olimpijskich w Antwerpii 1920 roku. Cztery lata później przeniesiono go jednak do programu igrzysk zimowych i od tamtej pory turnieje rozgrywane są bez przerwy, a na imprezie w występach reprezentacji Polski nie zabrakło także wychowanków toruńskiego hokeja. Dodać do tego należy także medale zdobyte przez toruńską drużynę w seniorskich i juniorskich mistrzostwach Polski. Dziś klub odgrywa ważną rolę w promocji hokeja na lodzie w naszym regionie, od dekad zarażając pasją do tej dyscypliny sportu oraz przyciągając rzesze kibiców zapelniających trybuny toruńskiego Tor-Toru, który fani nie bez powodu nazywają twierdzą. Toruński Klub Hokeja to bowiem bastion hokeja na lodzie w północnej Polsce, jedyny grający obecnie w ekstraklasie klub seniorski spoza południa naszego kraju. Bronimy więc nie tylko barw regionu, ale całej Polski środkowej i północnej. Nie lada zobowiązanie. To na jego lodowisku od pokoleń kształtowane są młode talenty. Toruński hokej na lodzie to bowiem nie tylko Klub Seniorów, ale także rozwój najmłodszych szkolących się w barwach Międzyszkolnego Klubu Sportowego. Toruński Klub Hokeja współpracuje z lokalnymi instytucjami, szkołami, przedszkolami oraz innymi organizacjami w celu promowania zdrowego stylu życia, integracji społecznej oraz wspierania rozwoju młodych ludzi. Wszystkie te czynniki świadczą o znaczącym wkładzie Klubu Hokeja Energa Toruń w rozwój hokeja na lodzie oraz promocję sportu w województwie kujawsko-pomorskim, co uzasadnia przyznanie mu medalu Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis, jako wyrazu uznania dla kontynuacji stuletniej tradycji hokeja w Toruniu. Gratuluję tej pięknej historii i bardzo cieszę się, że mogę dzisiaj wręczyć, w tej

niezwykle uroczystej oprawie, medal, życząc w imieniu nas wszystkich tu obecnych i mieszkańców całego regionu dalszych sukcesów, gratulując ostatniego awansu do rozgrywek play-off oraz ukończenia sezonu po imponującej i zaciętej walce. Szanowni państwo, pani przewodnicząca, proszę pozwolić, złożymy w tej chwili gratulacje i wręczymy medal”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** o udział w wręczeniu medalu poprosiła przewodniczącego Komisji Sportu i Turystyki Jacka Gajewskiego.

Z kolei nastąpiła ceremonia wręczenia medalu Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis

Z kolei głos zabrał prezes Klubu Hokejowego **Bogdan Rozwadowski**. Powiedział: „Szanowni państwo radni, pani Przewodnicząca, panie marszałku, serdecznie dziękujemy za to wyróżnienie, za dostrzeżenie przez władze województwa, przez sejmik województwa, naszych wysiłków. Chciałbym podkreślić, że to nie tylko nasz klub. My jesteśmy kontynuatorami tradycji. Pan marszałek w swojej laudacji bardzo pięknie opowiedział o historii hokeja w Toruniu. Ja bym chciał tylko wspomnieć, że klubów było 34, w tym jeden żeński. Wkład dziewcząt w rozwój hokeja w Toruniu też jest bardzo ważny. Przez te 100 lat walczyliśmy jak najdzielniej o to, żeby satysfakcjonować mieszkańców naszego regionu, a przede wszystkim kibiców toruńskiego sportu. Faktycznie, kiedy w 1924 roku, 4 stycznia, TKS powołał, także przy udziale ludowców, ponieważ pierwszym dyrektorem sekcji zimowej był pan dyrektor Lebioda Banku Rolniczo-Przemysłowego z PSL-u. Nie będę tutaj próbował dorównać panu profesorowi Galonowi erudycją historyczną, ale prawda jest taka, że także ludowcy mieli swój udział w powstaniu naszej sekcji zimowej. Długo trwało zanim wyszliśmy na lód, ale nie tylko problemy organizacyjne były powodem tego, że dopiero w 1925 roku, 6 grudnia, odbył się pierwszy mecz. Nie sprzyjała też pogoda. Teraz gramy na zadaszonym lodowisku, od 1978 roku, cieszymy się lodowiskiem, które może gościć nas w każdych warunkach pogodowych. Wcześniej graliśmy na otwartym lodowisku pod tym samym adresem, a jeszcze wcześniej lodowisko to znajdowało się Pod Grzybem i tam przez wiele lat tysiące toruńskich kibiców kibicowało naszej drużynie. Faktem jest, tak jak pan marszałek już tutaj podkreślił, zostaliśmy na północy ostatnią drużyną hokeja na lodzie na poziomie ekstraligowym. Reprezentujemy nasz region, reprezentujemy nasze miasto, tak godnie, jak to tylko możliwe. Bardzo dziękujemy panu marszałkowi za rokoczne, już od wielu lat, wsparcie hokeistów, zarówno na poziomie młodzieżowym, jak i na poziomie seniorskim. Dziękujemy panu Jackowi Gajewskiemu – przewodniczącemu Komisji Sportu i Turystyki, za to, że towarzyszy nam na wszystkich meczach, na które znajdzie czas. Brał też udział w fantastycznym, zorganizowanym dzięki panu marszałkowi, turnieju kujawsko-pomorskich drużyn amatorskich. Hokejowy ruch amatorski to jest kilkuset hokeistów w naszym regionie i

to jest ruch masowy. Tutaj, inwestując w hokej na lodzie, inwestują państwo także w zdrowie i w zasadę *Mens sana in corpore sano*, czyli w zdrowym ciele zdrowy duch, za co państwu jeszcze raz dziękujemy. Kolejne sto lat przed nami, mamy nadzieję, że kolejne medale. Pan marszałek życzył nam jak najszybciej medalu na mistrzostwach Polski w hokeju na lodzie. Młodzież już to uczyniła w tym roku zdobywając brązowy medal w kategorii juniorskiej, a my będziemy robić wszystko, żeby naszych kibiców zadowolić i zaspokoić ich oczekiwania, a także przynieść dumę naszemu regionowi i naszemu województwu kujawsko-pomorskiemu. Dziękuję państwu”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała: „Bardzo dziękuję. Przystępujemy zatem do spraw proceduralnych. Państwo radni otrzymali porządek obrad dzisiejszej sesji (zał. nr 4). Dodam, że porządek obrad omawiany był również na konwencie, co mogą potwierdzić przewodniczący klubów. Czy są wnioski o jego zmianę?”

Wniosek formalny zgłosił radny **Rafał Sobolewski**: „Chciałbym poprosić radnych sejmiku województwa, aby zgodzili się na przeniesienie punktu 35 jako kolejny po informacji z pracy zarządu województwa, czyli jako punkt 7. Chciałbym prosić koleżanki i kolegów o pozytywne zaopiniowanie, dlatego że, wydaję mi się, powinienem mieć możliwość wypowiedzenia się i o to proszę. Dziękuję bardzo”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** zapytała radnego Rafała Sobolewskiego, czy nie może być obecny do końca sesji?

Radny **Rafał Sobolewski** odpowiedział, że z uwagi na inne obowiązki, nie jest w stanie przewidzieć, czy będzie mógł pozostać w urzędzie do końca obrad, gdyż nie jest w stanie przewidzieć, ile będzie trwała sesja.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przypomniała radnemu, że do obowiązków radnych Województwa Kujawsko-Pomorskiego należy uczestniczenie w sesji.

Marszałek **Piotr Całbecki** wniósł o wycofanie dwóch druków: 34/24 i 31/24. Dodał, że w punkcie dotyczącym informacji z pracy zarządu omówi z uzasadnieniem, dlaczego wnioskuję o te zmiany.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** wniosła o wprowadzenie do porządku obrad:

- projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji – druk nr 4/24,
- projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi – druk nr 5/24,
- projektu uchwały w sprawie przekazania skargi według właściwości – druk nr 6/24, stanowiących projekty Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Więcej wniosków nie zgłoszono. Przystąpiono do głosowania zmian porządku obrad:

- poprzez wycofanie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Starostwu Powiatowemu w Nakle nad Notecią - druk nr 34/24; wynik głosowania: 16 za, 5 przeciw, 3 wstrzymujące się; sejmik projekt uchwały wycofał z porządku obrad;
- poprzez wycofanie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zakup nieruchomości położonej w Ciechocinku - druk 31/24; wynik głosowania: 20 za, 3 przeciw, 2 wstrzymujące się; sejmik projekt uchwały wycofał z porządku obrad;
- poprzez wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji - druk nr 4/24, jako kolejny po punkcie 35: wynik głosowania: 17 za, 3 przeciw, 2 wstrzymujące się; sejmik projekt uchwały wprowadził do porządku obrad;
- poprzez wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji - druk nr 5/24, jako kolejny po punkcie 35: wynik głosowania: 23 za, 0 przeciw, 2 wstrzymujące się; sejmik projekt uchwały wprowadził do porządku obrad;
- poprzez wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie przekazania skargi według właściwości – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji - druk nr 6/24, jako kolejny po punkcie 35: wynik głosowania: 24 za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik projekt uchwały wprowadził do porządku obrad;
- przesunięcie w porządku obrad punktu 35 po punkcie 6: wynik głosowania: 14 za, 11 przeciw, 0 wstrzymujących; wniosek nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości ustawowego składu sejmiku, sejmik nie wprowadził zmiany.

Porządek obrad po zmianach – zał. nr 5.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** zapytała czy są uwagi do protokołu LXV i LXVI nadzwyczajnej sesji sejmiku. W związku z brakiem uwag protokoły uznano za przyjęte.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał informację dot. wpływu zanieczyszczenia powietrza na zdrowie człowieka w kontekście uchwały antyśmogowej.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie i panowie radni, szanowni goście. Odbyły się dwie debaty na temat stanu i wdrażania naszej uchwały w województwie dotyczącej ograniczenia emisji niebezpiecznych pyłów i w konsekwencji rozmawialiśmy o stanie zaawansowania likwidacji nienormatywnych już w tej chwili, wynikających z prawa obowiązującego w Europie i w Polsce, kotłów, które te pyły emitują

w nadmiernych ilościach. Po pierwsze: odbył się Okrągły Stół, podczas którego spotkały się strony. Uczestniczyło w tym wydarzeniu przeszło 200 mieszkańców naszego województwa, przedstawiciele środowisk reprezentujących interesariuszy. Z jednej strony mieliśmy ekologów, organizacje walczące o czyste powietrze, organizacje pozarządowe, takie jak na przykład Alarm antysmogowy i wiele innych, ekologicznych, proekologicznych organizacji. Spotkali się przedstawiciele mieszkańców, osiedli, spółdzielni mieszkaniowych, tych obszarów, gdzie w sposób szczególnie dokuczliwy jest dym i smog oraz samorządowcy, którzy reprezentowali różny punkt widzenia, ponieważ byli tam zarówno przedstawiciele dużych miast, ale i małych miejscowości, obszarów wiejskich, gdzie ten problem wygląda zgoła inaczej i inaczej do niego należy również podejść. To była dobra debata, trwająca kilka godzin, która zaczęła się od bardzo rzetelnej prezentacji o tym, czego dotyczy w ogóle problem. Rozpoczęli to spotkanie dwaj profesorowie: pan prof. Janusz Kowalewski, który jest dyrektorem Centrum Onkologii oraz pan prof. Bogusław Buszewski, który jest prezesem naszego Instytutu imienia prof. Jana Czochralskiego oraz wybitnym chemikiem, analitykiem. Jeśli pani przewodnicząca pozwoli, poprosiłbym o zabranie głosu panów profesorów, ponieważ to oni uświadomią nam najlepiej w czym rzecz, o czym mówimy w kontekście smogu i jego skutków dla naszego organizmu i środowiska. Ale uprzedzając te wystąpienia chciałbym powiedzieć, że efekt tego spotkania był bardzo, bardzo pozytywny, bo nie było na sali nikogo, kto kontestowałby zasadność programu likwidacji niskiej emisji, jedynie zastanawialiśmy się wspólnie, dlaczego tak niską efektywnością jeszcze ten program się cieszy, skoro zostały uruchomione od nas niezależne instrumenty wsparcia, takie jak Program Czyste Powietrze, środki Wojewódzkiego Funduszy Ochrony Środowiska, środki własne Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska czy środki unijne, które w jakimś zakresie też mogą wspierać wymianę, bo mówimy głównie o źródłach indywidualnych kotłów ponadnormatywnych. Więc wnioski były bardzo ciekawe. Nie chciałbym rozwijać tego wątku. Generalnie zasady dostępu do tych środków powinny ulec zmianie, powinny być bardziej elastyczne. Ale to, co myślę, najbardziej owocne w tej dyskusji, to pojawiający się wątek ubóstwa energetycznego mieszkańców, którzy mimo wszelakich zachęt, jeśli chodzi o wymianę kotłów, i nawet perspektywy stuprocentowego pokrycia kosztów tej wymiany ze środków publicznych, właściciele nieruchomości nie decydują się na ten krok, z obawy, czy podołają utrzymać wówczas w należytym stanie, korzystać z tych urządzeń, gdzie zmienia się zasilanie z dotychczas tradycyjnego opału stałego np. na prąd elektryczny czy gaz. Więc tutaj w bardzo pogłębionej dyskusji mówiliśmy o wydolności ekonomicznej, nazywanej generalnie, w przypadku, gdy ta wydolność nie jest pełna czy jest dyspozycyjna, ubóstwem energetycznym. I konkluzja ostateczna tego spotkania była taka, aby przygotować się do kolejnego spotkania, bardziej roboczego, aby zastanowić się, jak z tym ubóstwem walczyć. Podstawowym wnioskiem artykułowanym przez wszystkich była konieczność dywersyfikacji

odpowiedzialności za wdrożenie naszego planu, naszej strategii, naszego programu czy właściwie uchwały, która przecież wciąż obowiązuje, o zakazie, dywersyfikacji odpowiedzialności na poziom gminny i dostosowania tempa likwidacji niskiej misji do tychże programów, bo zupełnie inaczej będą one realizowane, tak jak już powiedziałem, w dużych miastach, gdzie na przykład można podłączyć do sieci centralnego ogrzewania cała osiedla poprzez jakąś jedną dużą horyzontalną inwestycję, a zupełnie inaczej, kiedy mamy do czynienia z emisją rozproszoną na obszarach wiejskich. No i inaczej to się kształtuje w zależności od zasobności i możliwości ekonomicznych poszczególnych domostw, gdzie te źródła należy wymienić. Duży aspekt położyliśmy również w tej dyskusji na kwestię edukacyjną, na świadomość. Myślę, że wiele osób nie wie, jak zgubny dla nas jest smog, nawet jeśli go nie widzimy, kiedy nie ma go fizycznie, nie możemy go dostrzec, nie czujemy, bo jest w niskich stężeniach obecny, to i tak on mimo to truje, zabija, nazywamy go przez to, podobnie trochę do innych chorób, takich jak cukrzyca, powolnym zabójcą. Jest to rzeczywiście bardzo zdradliwy wróg, który wprowadzany do naszego organizmu sprawia, iż jesteśmy, wszyscy bez wyjątku bardziej podatni na czynniki kancerogenne. To ostatnie spotkanie, które odbyło się dwa tygodnie temu w Urzędzie Marszałkowskim, już bardziej w trybie roboczym, służyło temu, aby przedstawić naszą koncepcję dojścia w każdej z gmin do takiego racjonalnego planu, gdzie będą uwzględnione zarówno potrzeby inwestycyjne, techniczne, organizacyjne, no i też uwzględniające status ekonomiczny mieszkańców regionu, których ta wymiana czeka, dotyczy. A i potem oczywiście utrzymania w godnych warunkach energetycznych ich domostw po wymianie źródła ciepła. Więc mówimy o kwestiach socjalnych, wsparciu socjalnym dla niektórych rodzin, no i to, co chyba najważniejsze, zaprzęgnięcia do tego projektu, do tego programu ogromnych możliwości jakie tkwią, a wciąż są niewykorzystane w instalacji odnawialnych źródeł energii, tworzenia domostw pasywnymi czy całych konglomeratów osiedlowych czy mieszkalnych, gdzie bilansować będziemy zapotrzebowanie energetyczne całych wspólnot, po to, aby poprzez gminy realizować projekty, już nie tylko wymiany kotłów indywidualnych, ale wprowadzenia do systemu zupełnie innych źródeł energii, wytwarzanych w oparciu o odnawialne źródła. Więc mówimy o swego rodzaju takim etapie transformacji energetycznej na poziomie gmin, co jest bardzo ciekawym wyzwaniem, zresztą bardzo promowanym przez najprzeróżniejsze czynniki finansowe Unii Europejskiej. I nie tylko te, które są związane z KPO czy polityką spójności, ale w nowej perspektywie finansowej budżetu unijnego, a i też po stronie badawczej, bo są to jednak cały czas programy dość eksperymentalne na poziomie Horyzontu 2020 – takiego funduszu, który wspiera badania naukowe i wdrożenia na poziomie Unii Europejskiej. Na tym etapie podjęliśmy decyzję o tym, że ten zespół spotka się ponownie już po wyborach, aby dojść do konkluzji. Najbardziej optymistyczne w tym wszystkim jest to, że schemat dojścia do czystego powietrza na poziomie gmin przez

wszystkie samorządy został pozytywnie na tym etapie oceniony. Ja na tym chciałbym zakończyć i poproszę Panią Przewodniczącą, by udzieliła głosu naszym gościom”.

Następnie prof. dr hab. **Bogusław Buszewski**, Prezes Kujawsko-Pomorskiego Centrum Naukowo-Technologicznego sp. z o.o. im. Jana Czochrańskiego wygłosił prelekcję pt. „Zanieczyszczenia powietrza, ich monitoring i wpływ na metabolizm” – prezentacja zał. nr 6.

Kolejną prelekcję wygłosił prof. dr hab. n. med. **Janusz Kowalewski**, dyrektor Centrum Onkologii w Bydgoszczy. Przedstawił prezentację pt. Czy jakość powietrza jest obojętna dla zdrowia mieszkańców Kujaw i Pomorza? (zał. nr 7).

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Marek Hildebrandt** powiedział: „Szanowni państwo, z uwagą wysłuchałem wypowiedzi Profesorów. Wszyscy się zgadzamy, że to powietrze ma wpływ na nasze życie i to, że takie małe kotłownie najwięcej zanieczyszczają środowisko, to jest wiadomo. Tylko teraz chciałbym się dowiedzieć, co my z tym robimy? Bo z tego, co słyszę Unia Europejska właściwie wszystkie paliwa kopalne zaliczyła do nieekologicznych. Wycofamy kotły gazowe, wycofamy kotły węglowe, wycofamy np. na słomę czy tam na coś jeszcze, wszystko wycofamy i czym nasi mieszkańcy będą się ogrzewać? I myślałem, że tu Instytut im. prof. Czochrańskiego jakieś pomysły przedstawi. Co my dajemy naszym mieszkańcom za alternatywę? Czym mają się ogrzewać w przyszłości? Doły w ziemi kopać, bo powyżej 1,2 metra to już temperatura jest taka, że w zasadzie nie można przeżyć? Zakażmy tym ludziom dzisiaj palić w piecach, ale dajmy im alternatywę. I tutaj damy im tę alternatywę. Nie tylko tutaj my jako województwo, ale też jako Unia Europejska nie daje żadnej alternatywy. Ja mam dom ogrzewany pompą ciepła, mam fotowoltaikę, dom spełnia wszystkie normy, ale szanowni państwo, chciałem gdzie indziej to zrobić, nie ma przyłączy, nie można podłączyć nowej fotowoltaiki. Nie można, bo linie nie wytrzymają, a budowanie biogazowni, żeby zdobyć pozwolenia, to w ogóle wszystko nam się przedłuża. Tak patrzę, na co jeszcze z KPO mają iść pieniądze. Czy my tę transformację energetyczną wykonamy przez te 2,5 roku i wydamy pieniądze na wodór czy na coś innego. Zawsze mi się podobało H₂O, to najlepszy związek, z którego można wydobyć najwięcej energii. Tylko kto ma takie technologie i kiedy my do tego dojdziemy. Także ja myślałem, że nasze instytuty, profesorowie tym się będą bardziej zajmować, a nie tym co jest. Bo my wszyscy wiemy, że jest jak jest, że powietrze jest złe. Ale zajmijmy się po prostu tym, żeby ono było lepsze”.

Radny **Przemysław Przybylski** powiedział: „Szanowna pani przewodnicząca, panie marszałku, szanowne koleżanki i koledzy. Najpierw bardzo serdecznie dziękuję za bardzo obrazowe i komplementarne przedstawienie tych prezentacji panu prof. Bogusławowi

Buszewskiemu i panu prof. Januszowi Kowalewskiemu. Jestem socjologiem, nauczycielem akademickim. W socjologii jest taki łańcuch diagnoza – prognoza – efekty oczekiwane. I myślę, że pierwszym elementem jest przede wszystkim diagnoza, czyli jak jest. I myślę, że te dwa wystąpienia pobudziły naszą świadomość, jak również pobudziły to, żeby zastanowić się, w jaki sposób jeszcze trafić do świadomości mieszkańców Kujaw i Pomorza. Bo widzieliśmy chociażby ten wymowny obrazek, który przedstawił pan prof. Kowalewski, z tego dymiącego komina, z Bydgoszczy. To tak à propos, koledzy z Bydgoszczy, warto popracować nad tą świadomością mieszkańców, a my jako radni sejmiku myślę, że powinniśmy stworzyć takie instrumenty łatwego i szybkiego pozyskiwania środków na proekologiczną zmianę ogrzewania. Zastanawiamy się często nad drogą, wodociągiem, oświetleniem, nad całą infrastrukturą i to jest bardzo ważne. Ale proszę państwa, to co dziś przedstawili nam w swoim raporcie panowie profesorowie, to tylko pokazuje nam, że największym kapitałem jest zdrowy człowiek. I ta świadomość proekologiczna powinna również przede wszystkim zaczynać się od naszej świadomości, a żeby lokalne prawo tak konstruować, aby te instrumenty, czy pożyczek, czy bezzwrotne, powinny zachęcać naszych mieszkańców do jak najszybszej poprawy czystego środowiska. Dziękując jeszcze raz zarządowi i też panom profesorom, myślę, że zaczynam od siebie, ale też i do państwa kieruję apel byśmy dołożyli wszelkich starań, żeby każdemu z nas w swojej wrażliwości, odpowiedzialności samorządowej były ważne i potrzebne te elementy i instrumenty, które przyczynią się do jak najszybszego zminimalizowania tych zagrożeń, które wykluczają ekologię, czyste powietrze, a przekładają się na stan promocji i ochrony zdrowia”.

Radny **Jarosław Katulski**: „Pani przewodnicząca, panie marszałku, ja też dołączę się do podziękowań dla panów profesorów, ponieważ przecież my czujemy, że tak jest, jak przed chwilą usłyszeliśmy, z tym że przedstawiono nam dowody naukowe, na to, że faktycznie jest tragicznie i jakie mogą być konsekwencje dla zdrowia człowieka, to dzisiaj zostało nam bardzo unaocznione i udowodnione. Natomiast problemem jest przecież głównie rzeczywiście ubóstwo energetyczne, o czym wspominał w swoim wystąpieniu pan marszałek. Bo nasza uchwała antysmogowa była podjęta wczas i ona przewidywała czas dojścia do momentu takiego, kiedy poziom tego smogu, inaczej: zanieczyszczeń pyłem PM2,5 i pyłem PM10 powinno być radykalnie mniej. I że to się nie udało, to rzeczywiście z jednej strony niewłaściwe czy może nie do końca wykorzystanie Programu Czyste Powietrze, z drugiej strony na to się nakładała niska świadomość społeczeństwa, spowodowana jednak też, podtrzymuję to, ubóstwem energetycznym. Piec pozaklasowy na paliwo stałe można wymienić korzystając z różnego rodzaju dofinansowań na paliwo gazowe, ale ci ludzie doskonale wiedzą, mają sąsiadów, znajomych, jakie później są rachunki. I część z nich, śmiem twierdzić, że znaczna, w życiu nie byłaby w stanie tego

opłacić. Więc nawet nie próbowali podejść do zrealizowania jakiegoś pomysłu z Programu Czyste Powietrze i to jest wyzwanie dla nas, śmiem twierdzić. Znaczący niekoniecznie dla nas, jako dla samorządu województwa, ale dla wszystkich samorządów, dla władz centralnych, żeby wreszcie udało się doprowadzić do takiej sytuacji, że wszyscy będziemy mogli korzystać z w miarę ekologicznych bądź całkowicie ekologicznych źródeł ciepła w domu. Chciałbym też zwrócić uwagę, że my borykamy się w Polsce z wymianą pozaklasowych kotłów na paliwo stałe, a tymczasem w Europie, śmiem twierdzić w większości krajów Unii Europejskiej, już myśli się o tym, bo przecież są pomysły i to bardzo konkretne, że niedługo paliwa gazowe nie będą mogły być wykorzystywane a tylko w pełni odnawialne źródła energii. Więc nas czeka teraz następne wyzwanie, więc warto się może zastanowić nad tym, czy nie należy myśleć o tym, żeby zrobić taki jakby podwójny krok. Pomiąć ten etap pośredni, tylko już od razu na większą wodą się rzucić i podjąć odważniejsze wyzwanie. Może to jest możliwe. W jaki sposób to sfinansować, to już jest poza moimi możliwościami”.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie marszałku, szanowni państwo. Na początku dziękuję pani Przewodniczącej, panu marszałkowi, że w ogóle mamy ten punkt w porządku obrad. To jest wynik debaty, która się odbyła w ramach Okrągłego Stołu, gdzie już raz panowie profesorowie przedkładali uzasadnienie do konieczności realizacji naszej uchwały podjętej w 2019 roku. Dzisiaj jeszcze pogłębili to zagadnienie, za co serdecznie dziękuję. Wszyscy, którzy słuchają naszych obrad na pewno mają już szerszy pogląd na skutki niestosowania podjętej przez nas uchwały. Podejmując tę uchwałę w 2019 roku pamiętam, że dyskusja również była bardzo gorąca na tej sali, ale z żalem muszę powiedzieć, że te lata zostały nie w pełni wykorzystane, ponieważ z rozmów z zainteresowanymi wynika, że nie wszyscy się spodziewali, że ta uchwała będzie obowiązywać nadal. Niektórzy nawet wnosili, żeby ją przesunąć w czasie. Na ten temat są różne głosy, ale pan marszałek nam również powiedział, że w wyniku konsultacji wcześniej prowadzonych ponad 80% konsultowanych opowiedziało się za realizacją tej uchwały. Ja myślę, że od tego nie ma odwrotu, z tym że, trzeba się zastanowić na temat problemów, które występują. Może zacznę od podstawowego problemu dużych miast, tj. brak uregulowanych własności nieruchomości, szczególnie w budynkach starych, gdzie właściciele są lub ich nie ma, z reguły administruje to miasto, ale nie jest właścicielem tych obiektów. Tu jest kłopot, jak robić przyłącza? Mam to doświadczenie, bo pracowałem 7 lat w Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej i z tym się borykaliśmy już w latach poprzednich. Po drugie, żeby przyłączyć ciepło, trzeba mieć dobrą, sprawną instalację wewnętrzną. A czy stać tych ludzi, albo właścicieli albo lokatorów, żeby ją wymieniać. To przynajmniej te dwa problemy. Ale drugi powiem odwrotnie: że są także ci, którzy mówią, że *ja wymieniłem, ja się przyłączyłem, ja ogrzewam się ekologicznie, a mój sąsiad nie robi nic w*

tej sprawie i pali czym popadnie. Stąd panie marszałku mam taki wniosek, że co do tych kotłów, to są drogie przedsięwzięcia, ale należałoby zwrócić uwagę, co do jakości opału. Bo tutaj mamy jakiś wpływ na to wszyscy, a szczególnie gminy, o których pan marszałek dzisiaj wspominał. O tych porozumieniach z jednostkami podstawowymi samorządu terytorialnego, żeby zwracać uwagę na to, czym się pali, a w drugiej kolejności w czym się pali. Więc jeżeli wyjdzie się na nieduże osiedle wieczorem po pracy godz. 17-sta, 18-sta i nic nie widać, to znaczy, że jest stosowana zasada palenia czym popadnie. Nad tym musimy popracować. Ale numerem jeden jest to, co mówiłem 5 lat temu: bez czytelnych programów rządowych trudno będzie wdrożyć naszą uchwałę”.

Radna **Małgorzata Taranowicz** powiedziała: „Szanowna pani przewodnicząca, szanowny panie marszałku, szanowni państwo koledzy i koleżanki radne. Sprawa smogu dotyczy mnie osobiście, więc doskonale znam problem osób, na które wpływa niekorzystnie smog, ale też mieszkańców, którzy palą w tych piecach niedozwolonych. Ja osobiście mam też astmę i mieszkałam w miejscowości małej, gdzie w jednym bloku było 12 pieców. I otwierając okno mogłam ciąć powietrze nożem, taki był smog. To był jeden z powodów, dla którego zmieniłam miejsce zamieszkania na Grudziądz, ponieważ zdrowotnie nie dawałam rady, a moja mama zmarła na POChP, miała też zaostrzoną astmę. Zdaję sobie z tego sprawę, że to są duże koszty wymiany kotłów, ale zdrowie jest najważniejsze. Gdybym miała wybierać między zdrowiem a starym kotłem, który jest obecnie, to bym wolała kupić piec i mieć życie zdrowie, i najbliższych. Ale też z drugiej strony w 2019 roku była podjęta ta uchwała, ale też nie do końca może władarze promowali ten projekt uchwały, nie do końca uświadamiali też mieszkańców. Ja też jako radna sejmiku komunikowałam i mówiłam, że będzie taki moment, kiedy trzeba będzie wymienić te źródła opału, ale z wielu gmin nie było informacji do mieszkańców. Niektórzy się obudzili, że to już jest ten czas na zmianę. Rzeczywiście też byłam wstępnie za tym, żeby wydłużyć ten okres, dać jeszcze mieszkańcom co najmniej rok na zmianę, ale wiem, że to jest niemożliwe, więc prosiłam o takie łagodniejsze podejście do osób, które rzeczywiście palą w tych piecach, ale zaostrzyć to, czym palą. Bo rzeczywiście można mieć czasami jeszcze ten stary piec, ale trzeba palić dobrym drewnem bądź ekogroszkiem czy innymi źródłami, aby nie było tego smogu. Ale też pamiętajcie państwo, że zdrowie jest najważniejsze. I to wszystko, co pan profesor jeden czy drugi opowiadał, to ja to wiem, wiem to z życia, z autopsji, sama się zmagam z astmą i wiem, że nie mogłabym dalej mieszkać w tej miejscowości, gdzie mieszkałam, bo smog by mnie zabił. Także to jest wybór właśnie między życiem a życiem w takim smogu. Także co państwo wybieracie, to państwa sprawa praktycznie, ale należy dbać o zdrowie przede wszystkim. Ale też pomóc tym mieszkańcom, którzy nie mają teraz środków na to, żeby wymienić piece. Bo zwłaszcza w takich wioskach popegeerowskich dużo jest osób, które

naprawdę nie mają za co kupić nawet takich podstawowych produktów do życia, a nie mówiąc o piecu. Dziękuję”.

Radny **Jacek Chmarzyński** powiedział: „Dziękuję bardzo panom profesorom za twarde dane naukowe, może przekonają tych wszystkich, którzy nie są do tej pory przekonani. Rzeczywiście zdrowie jest ważne, natura nie wybacza błędów. Dziękuję bardzo”.

Radny **Marek Hildebrandt** powiedział: „Chciałem tylko powiedzieć, że mieszkańcy nasi są świadomi tego zagrożenia, tych pyłów, ale szanowni państwo, dajmy im alternatywę. Bo chodzi mi o to, że większość naszego społeczeństwa by zrobiło, co trzeba, ale jeśli sieci przesyłowe nie przyjmują już fotowoltaik, jeśli nie można budować biogazowni, bo biopepety nie przyjmują, to jak my mamy dojść do tego celu? W zasadzie nam został prąd, bo wszystkie rzeczy kopalne będą już wykluczone w najbliższych latach. Także zostajemy w zasadzie bez paliwa. I o to mi chodzi. Powiedzmy tym ludziom, czym będą mieli w przyszłości palić. Jeśli będą dom nowy budować, na jakie ogrzewanie mają zrobić. Szanowni państwo, dzisiaj ja tego nie wiem. I jak można czegoś zakazać, skoro się nie daje alternatywy. Dziękuję bardzo”.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** podziękowała radnym za istotne głosy w dyskusji nad zanieczyszczeniami powietrza. Następnie poinformowała, że przed salą sesyjną prezentowana jest wystawa dzieci klas 6-8 w konkursie „Smog – trująca z mora, która nie ma u nas amatora”, zachęcając do obejrzenia.

Sejmik informację rozpatrzył.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przeszła realizacji do kolejnego punktu obrad, który przewidywał informację z pracy Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego (zał. nr 8).

Radny **Rafał Sobolewski** zapytał, na jakiej podstawie pani przewodnicząca przygotowała uchwałę dotyczącą jego osoby, skoro nie miał możliwości wypowiedzenia się i nie wypowiedział się. Dodał: „Na jakiej podstawie przyjęła pani za pewnik to, co jest tutaj napisane, że rozwiązanie stosunku pracy nie ma związku z wykonywaniem mandatu? Chciałem państwu oświadczyć, że ma związek z wykonywaniem mandatu przeze mnie. Oczywiście, ja jako mężczyzna to przyjmuję z godnością, nawet z pełną radością, gdyż kandyduję w wyborach na prezydenta Włocławka i zamierzam z sukcesem kandydować, w związku z czym byłoby to w kolizji, praca zarówno w Warszawie, jak i we Włocławku. Natomiast wydają mi się, że ten wzajemny szacunek chociaż powinniśmy mieć do siebie i dać wypowiedzieć się takiej osobie, jak ja, dlaczego takie, a nie inne są podstawy. Nie

zrobiła pani tego, w związku z czym chciałbym zapytać, na jakiej podstawie podpisała Pani taki projekt uchwały”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** odpowiedziała: „Odpowiem z szacunku dla pana radnego, gdyż o szacunku pan radny już mówił kilkakrotnie. Z szacunku dla pana radnego daję panu możliwość wypowiedzenia się w momencie, kiedy procedowany będzie ten punkt. Natomiast poproszę panią mecenas o to, żeby stwierdziła, czy w jakikolwiek sposób przekroczyłam swoje kompetencje”.

Radca prawny **Aleksandra Gatyńska** odpowiedziała, że podstawą był wniosek pracodawcy.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przypomniała radnemu Rafałowi Sobolewskiemu, że obecnie radni rozpatrują inny punkt w porządku obrad, nie zaś ten dotyczący rozwiązania stosunku pracy.

Radny **Rafał Sobolewski** odpowiedział: „Rozumiem, że nie jest to ten punkt, ale jest to informacja z pracy sejmiku, a pani w okresie międzysesyjnym przygotowała uchwałę. To jest rzecz pierwsza. Rzecz druga: żeby stwierdzić, że jest tak, a nie inaczej jeśli chodzi o stan faktyczny, to należałoby mnie zapytać o zdanie. Pani mecenas, razem pracujemy w Komisji Skarg i Wniosków. I każda petycja, każda skarga, każdy wniosek mieszkańca rozpatrujemy po zbadaniu stanu faktycznego i możliwości odniesienia się tych osób, których sprawa dotyczy. Pytam za każdym razem pana marszałka, co pan sądzi o skardze, którą ktoś na pana złożył. Pan ma możliwość, żeby się wypowiedzieć, każdy urzędnik ma możliwość się wypowiedzieć, natomiast mnie, przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji pozbawiono tej możliwości, co uważam za postępowanie nie fair”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** odpowiedziała: „Nie mogę uwierzyć w to, żeby pozbawiono pana tej możliwości. Poproszę jeszcze raz panią mecenas i panią dyrektor Kancelarii Sejmiku, ponieważ rozumiem, że został pan powiadomiony mailem o tym, że może pan się wypowiedzieć w tej sprawie”. Przewodnicząca dodała, że w międzyczasie zweryfikowana zostanie dokładna data nadania korespondencji elektronicznej do radnego Rafała Sobolewskiego, w której zawarto informacje o możliwości wypowiedzenia się.

Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej **Robert Malinowski** powiedział: „Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo radni, szanowni goście. Obecny byłem na uroczystym przekazaniu Magazynu Żywności dla Caritasu, ogromnego magazynu, wspólnie z panem marszałkiem. Chciałbym przekazać podziękowanie specjalne *Cor Bonum* dla szanownej pani Elżbiety Piniewskiej Przewodniczącej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz Państwa Radnych, za życzliwość i pomoc w utworzeniu magazynu żywności Caritas Diecezji Toruńskiej w Grudziądzu. Jest to ogromny budynek, na

ponad tysiąc palet, który ma służyć przechowaniu żywności dla całego województwa, a myśmy jako sejmik podejmowali uchwałę związaną z dofinansowaniem do budowy tego magazynu, stąd specjalne podziękowania dla pani przewodniczącej i państwa radnych, co niniejszym czynię z przyjemnością”.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** w związku z kończącą się I kadencją Młodzieżowego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego poprosiła o podsumowanie działalności panią Izabelę Kożuch – Przewodniczącą Młodzieżowego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Przewodnicząca Młodzieżowego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego **Izabela Kożuch** powiedziała: „Szanowna pani przewodnicząca, panie marszałku, panie i panowie radni, zaproszeni goście. Pamiętam, jakby to było wczoraj, gdy 27 czerwca 2022 roku, stanęłam pierwszy raz tutaj przed państwem, cała zestresowana nieco bardziej niż teraz, zapewniając, że niebawem przedstawię sprawozdanie z działalności Młodzieżowego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego. I oto właśnie nadszedł ten dzień. W czasie I kadencji Młodzieżowy Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego obradował na 10 sesjach, podczas których podjął w sumie 53 uchwały. Planowana jest 11 sesja Młodzieżowego Sejmiku Województwa, która odbędzie się 25 marca 2024 roku o godz. 12. Będzie to zarazem ostatnia sesja ten kadencji, na którą wszystkich z państwa serdecznie zapraszamy. Członkowie naszego gremium pracowali początkowo w 12 komisjach, a następnie zredukowaliśmy liczbę komisji do 10 ze względu na większą efektywność. Jest to Komisja Organizacyjna, Komisja Sportu, Kultury i Wydarzeń, Komisja Edukacji i Aktywizacji Młodzieży, Komisja Środowiska i Infrastruktury, Komisja Współpracy Międzynarodowej, Komisja Promocji, Komisja Zdrowia, Komisja Pomocy Społecznej, Komisja Prawna oraz Komisja Rewizyjna. W sumie odbyło się prawie 60 oficjalnych posiedzeń komisji tematycznych, nasi radni pracowali również na licznych posiedzeniach roboczych. Pragnę również zauważyć, że podobnie tak jak państwo, przeprowadzają w czasie swojej pracy wiele rozmów telefonicznych, tak również nasza praca opierała się na rozmowach zdalnych, rozmowach telefonicznych oraz za pośrednictwem innych środków komunikacji. Podejmowaliśmy dyskusję nie tylko na łatwe tematy, czego dowodem jest zorganizowanie konferencji „Nie bądźmy tabu”, na której mieliśmy okazję zapoznać rówieśników z problematyką bezdomności wśród młodzieży, młodego macierzyństwa czy aspektem jednostek wychowawczych. Nie były nam obce rozmowy na temat zdrowia psychicznego. Zapewne jak każdy z państwa tutaj wie, mamy do czynienia z kryzysem zdrowia psychicznego wśród młodych osób i to właśnie tutaj w tym miejscu musi wybrzmieć. Profilaktyka w tym zakresie jest niezbędna. Konferencja „Porozmawiajmy o zdrowiu psychicznym” to doskonały przykład zwieńczenia naszych działań, które mamy nadzieję

będą kontynuowane. Udało nam się zorganizować I Kujawsko-Pomorski Kongres Młodzieżowych Rad, który zrzeszył ponad 100 uczestników. Podczas kongresu zorganizowaliśmy szkolenia dotyczące pozyskiwania funduszy na inicjatywy aktywizacji młodzieży oraz budowanie relacji. Wydarzenie umożliwiło nam zbudowanie trwałej siatki kontaktów między członkami młodzieżowych rad z naszego regionu. doszliśmy do wniosku, że to właśnie Młodzieżowy Sejmik powinien mieć za zadanie integrację młodzieżowych rad z województwa, co więcej, stały kontakt z wszystkimi radnymi umożliwia sprawny przepływ informacji. Podejmowanie tematów dotyczących ochrony środowiska przez młodych ludzi jest niezwykle ważne dla przyszłości naszej planety. Mamy ogromny wpływ na kształtowanie postaw społecznych i podejmowanie działań mających na celu ochronę środowiska naturalnego, dlatego też jesteśmy niezmiernie dumni z akcji sadzenia lasu w Nadleśnictwie Brodnica. Akcja była współorganizowana z Młodzieżowym Sejmikiem Województwa Warmińsko-Mazurskiego, z którym w czasie naszej kadencji podjęliśmy ścisłą współpracę. Dlatego też miejscem akcji było Nadleśnictwo Brodnica, na styku naszych województw. Co więcej, nasi radni dzięki państwa chęci włączenia młodych osób do dyskusji mieli okazję wyrazić swoje zdanie między innymi podczas debaty dotyczącej uchwały antysmogowej. Wykluczenie komunikacyjne – temat niezwykle szeroki i bliski młodym ludziom, a w szczególności tym z małych miejscowości, które mieszczą się zazwyczaj kilkadziesiąt kilometrów od większych aglomeracji, a w tym większych miastach są zazwyczaj najbliższe szkoły ponadpodstawowe. Z tego też względu zorganizowaliśmy sesję wyjazdową w Gminie Śliwice. Jest to gmina wiejska, która jest oddalona od Tucholi około 30 km i te 30 km muszą uczniowie przebyć, aby dotrzeć do szkół ponadpodstawowych. Była to jedna z dwóch sesji wyjazdowych. Co więcej, przy pracach nad zwalczaniem wykluczenia komunikacyjnego weszliśmy we współpracę z zaprzyjaźnionym stowarzyszeniem Młodzi dla Kujawsko-Pomorskiego i tutaj raport sporządzony przez młodych członków stowarzyszenia służył nam za podstawę do sporządzenia apelów. Co więcej mieliśmy przyjemność wyrażać swoje zdanie zarówno poprzez wyrażenie opinii na tematy dotyczące młodzieży zawarte w projektach uchwał, które następnie znajdowały się w porządku obrad sejmiku województwa. Doświadczenie zdobyte w Młodzieżowym Sejmiku umożliwiało niektórym zostanie specjalistami w danym zakresie i występowanie na ogólnopolskich wydarzeniach, między innymi na kongresie samorządowym. Co więcej nasi radni byli ambasadorami samorządności wśród młodych osób w swoich małych ojczyznach, prowadziliśmy zajęcia w szkołach wśród młodzieży dotyczące samorządności oraz zaangażowania społecznego. Była to również świetna okazja, aby nasi rówieśnicy mieli przestrzeń do przedstawienia swojego punktu widzenia i zgłoszenia problemów, które ich dotyczą. Żeby jednak nie było zbyt kolorowo były też ciężkie chwile, jednak z każdej wynieśliśmy szereg doświadczeń. Wyzwaniem było z pewnością wdrożenie się w regulacje administracyjne oraz nauka

sporządzania wszelkiej dokumentacji, pisania uchwał, protokołów, sprawozdań czy innych pism. Radni niestety niejednokrotnie zgłaszali brak chęci do kontynuacji inicjatyw ze względu na zderzenie się z przysłowiową ścianą od niektórych instytucji oraz brak chęci współpracy. I pojawił się problem, z którym borykają się wszystkie młodzieżowe rady, czyli wypalenie wśród członków. W naszym gremium na szczęście w porównaniu z innymi radami, patrząc na skalę całej Polski, wyglądało to bardzo ładnie, ponieważ nie mieliśmy nigdy problemu z zebraniem quorum, a wszystkie sesje odbyły się w wyznaczonym terminie. Członkowie I kadencji Młodzieżowego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego na pewno nie zostali powołani przez przypadek. Zrzeszyliśmy 30 młodych aktywnych ludzi, którzy dzięki Państwu mieli przestrzeń do wymiany poglądów, rozwiązywania problemów i dyskusji na tematy bliskie młodemu pokoleniu. Myślę, że można jasno stwierdzić, że organ ten jest kuźnią dla silnych osobowości, które pragną zmienić otaczającą ich rzeczywistość. Poznałam tutaj niesamowitych ludzi, którzy dostarczali mi chęci do prac. Z wieloma z nich, zarówno ja, jak i Państwo niedługo ponownie się spotkamy, gdyż z dumą mogę powiedzieć, że aż 1/3 naszego gremium kandyduje w najbliższych wyborach samorządowych. No i cóż, szanowni państwo, chciałabym w tym miejscu wyrazić Państwu ogromną wdzięczność za daną nam szansę. Z pewnością jej nie zmarnowaliśmy. Ogrom doświadczeń, które nabyliśmy jako członkowie Młodzieżowego Sejmiku jest niezwykle cenny. Rozwój oraz umiejętności, w tym również te miękkie, zdobyte kontakty, przydadzą nam się w dalszych działaniach oraz w karierze zawodowej. Wiele rzeczy robiliśmy po raz pierwszy. Nie było łatwo, ale było warto. Z pewnością była to świetna przygoda, z której dodatkowo wyszliśmy silniejsi. Dziękujemy Pani przewodniczącej za podjęcie się i realizację tej trudnej inicjatywy, którą było powołanie do życia Młodzieżowego Sejmiku Województwa. Dziękujemy za okazane pomoc i wsparcie w realizacji naszych projektów. Jesteśmy niesamowicie za to wdzięczni. Dziękujemy każdemu z państwa z osobna, dziękujemy przede wszystkim radnym województwa za podjęcie uchwały dotyczącej powołania Młodzieżowego Sejmiku. Dziękujemy za wszystkie rozmowy, rady i spotkania. Dziękujemy dyrektorom departamentów, z którymi mieliśmy przyjemność współpracować, a także dziękujemy wszystkim pracownikom Kancelarii Sejmiku Urzędu Marszałkowskiego za pomoc, której nie sposób wyliczyć. Przygotowaliśmy dla państwa krótki filmik, będący urywkami z naszych działań. W ramach podsumowania bardzo dziękuję osobiście za daną nam szansę. Było troszkę pracy, jednak te miłe chwile na pewno pozostaną w naszej pamięci, gdyż było ich naprawdę sporo. Najważniejsze w członkostwie w takiej młodzieżowej radzie jest właśnie czerpanie radości z działań oraz możliwość poznania bardzo fajnych zaangażowanych społecznie ludzi. Jeszcze raz bardzo dziękuję”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała: „Dziękuję bardzo pani przewodniczącej, bardzo się wzruszyłam. Tak jak ja dzisiaj zaprosiłam panią na naszą

doroślą sesję, tak będę obecna również na ostatniej sesji Młodzieżowego Sejmiku i wówczas ja będę tu stała, aby kilka słów od siebie powiedzieć Wam. Na razie bardzo serdecznie dziękujemy”. Przewodnicząca przypomniała jednocześnie, że nabór na członkinie i członków Młodzieżowego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego II kadencji potrwa do 22 marca 2024 roku. Warunki naboru dostępne są na stronie internetowej sejmiku województwa. Przewodnicząca wyraziła nadzieję, że państwo radni będą ambasadorami w swoich powiatach, na swoich terenach

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przeszła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał informację z pracy zarządu województwa (zał. nr 9 i nr 9a)

Marszałek **Piotr Całbecki**, tytułem uzupełnienia informacji przekazanej wcześniej radnym powiedział: „Chciałbym najpierw wytłumaczyć to, co zapowiedziałem przy zmianie porządku obrad, tj. powody wycofania dwóch projektów uchwał. Pierwszy dotyczący najpierw może Szubina i Powiatu Nakielskiego i dofinansowania modernizacji, renowacji oddziału internistycznego w szpitalu w Szubinie. Otóż na podstawie różnych rozmów, dyskusji, wniosków stwierdziliśmy tutaj w zarządzie, ale ja osobiście również przemyślałem tę kwestię, aby taką opieką objąć nie tylko powiatowe oddziały internistyczne, geriatryczne w Szubinie, ale również w tych szpitalach, które prowadzą takie oddziały, a dotąd nie były objęte wsparciem czy to unijnym, czy bezpośrednio z budżetu województwa. Mówię o oddziałach, w których leczeni są pacjenci przewlekle chorzy. Najczęściej interna ewaluuje w kierunku medycyny opiekuńczej, ale geriatra jest też tą częścią medycyny, której musimy poświęcać coraz więcej czasu i potrzebnych jest coraz więcej miejsc leczenia pacjentów najczęściej starszych. W związku z tym, że tworzymy często bardzo komfortowe warunki leczenia pacjentów, którzy chorują na inne schorzenia. I bardzo dobrze. Mówię już o naszych szpitalach wojewódzkich, ale też i powiatowych. W ostatnich latach dokonuje się na naszych oczach prawdziwa rewolucja w tym zakresie. Cieszę się, że obejmuje ona nie tylko te szpitale, które my prowadzimy czy te wysokospecjalistyczne, kliniczne, które mogą liczyć na bardzo wysokie dotacje z różnych źródeł. Krajowych, europejskich, ale również objęliśmy tym planem wszystkie szpitale powiatowe, żaden nie został w tym planie pominięty, co jest chlubą naszego województwa, ponieważ nie wszędzie w Polsce tak było. Właściwie odejmowaliśmy sobie od ust, mam tutaj na myśli nasze szpitale wojewódzkie, po to, aby w pierwszej kolejności wspierać środkami bezzwrotnymi, dotacyjnymi szpitale powiatowe, wiedząc, iż nie mogą one liczyć na duże projekty, na duże finansowanie z innych źródeł. Teraz przyszedł moment na geriatrię, na internę i analizę tej sytuacji w regionie. Otóż inspiracją do tego był wniosek naszego kolegi radnego Marka Domżały o to, aby wesprzeć bardzo zaniedbany oddział, którym on kieruje jako zastępca dyrektora ds. medycznych w

szpitalu szubińskim. Przy czym zrodziła się taka idea, aby nie tylko ten, ale i inne tego typu oddziały w regionie objąć wsparciem. Nie wnioskowałbym o zdjęcie tego punktu dzisiaj z porządku, gdyby nie fakt, iż rzeczywiście możemy w ramach środków z tzw. reużycia uruchomić taką procedurę bezzwrotnej pożyczki na poziomie 80%, właściwie dotacji, którą obejmiemy wszystkie oddziały, które w tym konkursie wezmą udział. Już w przyszłym tygodniu rozpoczniemy procedury, w tym przypadku są znacznie prostsze, łatwiejsze do wprowadzenia, ponieważ tak jak powiedziałem są to środki zwrotne i już raz użyte w formie pożyczek i zwrócone przez przedsiębiorców. Jak państwo wiedzą, zarządzamy tymi środkami w ramach Kujawsko-Pomorskiego Funduszu Rozwoju, tam je kumulujemy, budujemy kapitał, ale w przypadku niektórych wyjątkowych sytuacji możemy je uruchomić w formie dotacji bezzwrotnych. Sądzę, że ten nie tyle gest, co potrzebę zrealizujemy w naszym regionie, też wskażemy dzięki tej procedurze na potrzeby ludzi starszych. Przecież wiemy, że obejmujemy ich wszelaką formą wsparcia. W tej chwili rozpatrujemy 107 wniosków o uruchomienie nowych i kontynuację już utworzonych Domów Dziennego Pobytu na seniorów. Gigantyczne przedsięwzięcie, którego jeszcze kilka lat temu w ogóle nie było na mapie naszego regionu. Dziś staje się to standardem. Tak jak kiedyś deficytowymi obiektami były przedszkola, tak dziś wchodzimy w zupełnie nowy obszar opieki senioralnej i to na dużą skalę. Tak więc polityka senioralna w naszym przypadku ma bardzo szeroki zakres. Nie będę teraz wymieniał innych form, jednak do nich na pewno zaliczymy też program wsparcia oddziałów internistycznych i geriatrycznych na poziomie szpitali powiatowych. Bez względu na to, kto jest organem założycielskim, prowadzącym, ważne aby osiągnąć cel poprawy jakości, komfortu leczenia pacjentów na tych oddziałach. Zatem odsyłamy ten wniosek do tego konkursu, do tej procedury, sądzą z korzyścią nie tylko dla jednego oddziału, jednego szpitala, ale wszystkich powiatowych w naszym województwie. Druga kwestia to wniosek dotyczący Ciechocinka. Mam nawet przygotowaną prezentację, nie taką ładną jak przygotowała nasza przewodnicząca Młodzieżowej Rady Wojewódzkiej, ale myślę, że odłożymy tę prezentację na inną okazję. Ciechocinek wymaga naszej ingerencji, szczególnie z tego powodu, że tyle lat już minęło, odkąd jest właściwie w patowej sytuacji. Los Ciechocinka ze względu na to, że właścicielami tejże nieruchomości, o której tutaj dzisiaj mieliśmy rozmawiać, czyli 7,5 hektarowego kompleksu w centrum pomiędzy łąkami, są właściciele prywatni, od których chcemy, mówię teraz o publicznej stronie, odkupić ponownie, kiedyś bezmyślnie moim zdaniem sprzedaną nieruchomość. Bezmyślnie, bez zastanowienia, na podstawie enigmatycznych obietnic rewitalizacji, renowacji tegoż zabytkowego i bezcennego pod względem kulturowym, nie tylko dla naszego województwa, ale dla całej Polski, obiektu. Przypomnę: jest to projekt klasycznego modernizmu międzywojennego, realizowanego w odrodzonej Rzeczypospolitej, na ogromną skalę. Tężnie ciechocińskie oczywiście

powstały wcześniej, jako obiekt industrialny, do odparowywania solanki i wytwarzania soli. Potem zmienił swoje przeznaczenie ten kompleks na inhalacje, à propos wykładów panów profesorów, powstało jak wiemy sanatorium. No i takim dopełnieniem lat 20. tego projektu było doposażenie tejże infrastruktury w różne rzeczy, między innymi w Ciechocinku powstał piękny kompleks solankowy. Teraz chcemy go odkupić, tu czekają nas bardzo trudne negocjacje, w które też zaangażować chcemy Skarb Państwa i mam nadzieję wspólnymi siłami dojdziemy ostatecznie do szczęśliwego finału. Ja podam przykład innej podobnej sytuacji, którą mieliśmy w Bydgoszczy, gdzie w centrum miasta ktoś kiedyś podjął decyzję o sprzedaży tej niesamowitej pod względem architektonicznym domeny kulturowej, czyli Młynów na Wyspie Młyńskiej. Miasto zdecydowało się kilka lat temu odkupić tę nieruchomość od właściciela, nabywcy i w ten sposób zamknięto pewien niechlubny czas, kiedy właściwie nikt nie wiedział, w którą stronę to miejsce ma się rozwinąć. Inwestorzy wycofali się z obietnic realizacji tam budowy hotelu i innych rzeczy. Podobną mamy sytuację w Ciechocinku, że dziś obecni właściciele wnioskuje, założmy, że wnioski te są wiarygodne, o zmianę przeznaczenia sposobu ochrony konserwatorskiej tego kompleksu, tzn. realizacji inwestycji, która zniszczy bezpowrotnie to miejsce, gdyby doszła do realizacji. Więc dziś naszym obowiązkiem jest ochronić ten bezcenny fragment naszej kultury i też rozwoju, bo przecież tętnie i cały biznes uzdrowiskowy w Ciechocinku to naprawdę nie mała ilość miejsc pracy, obroty, podatki i bardzo ciekawe miejsce promujące nasz region na świecie. Więc wrócimy, jeśli pan przewodniczący pozwoli, do tego tematu wówczas, kiedy my też będziemy mieli większą wiedzę co do zaangażowania w cały ten proces Skarbu Państwa, bo rzeczywiście takowy proces jest uruchomiony, więc będzie to chyba lepsza okoliczność, aby już nowy sejmik tą sprawą się ponownie zajął. To właściwie wszystkie kwestie, które chciałem omówić. Dziękuję bardzo”.

Prowadzenie obrad przejął wiceprzewodniczący sejmiku Paweł Zgórzyński.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Wojciech Jaranowski** powiedział: „Panie marszałku, właśnie w sprawie Ciechocinka. Otóż uważam, że powinniśmy dzisiaj jednak tę uchwałę przyjąć. Ona dałaby możliwość rozmów z właścicielami i po tylu latach braku działania dobrze byłoby rozpocząć tę procedurę, gdyż mieszkańcy i kuracjusze Ciechocinka naprawdę czekają na odbudowę tego basenu. Stowarzyszenie mieszkańców, poświęcone odbudowie tego zabytkowego obiektu, zniszczonego, naprawdę czeka na ten ruch ze strony Samorządu Województwa czy Skarbu Państwa. Więc nie wiem, jakie przeszkody są, żebyśmy dzisiaj nie mogli podjąć tej uchwały. Ona przecież nie jest jeszcze decyzją o zakupie tylko o zgodzie na zakup. Nie jest to więc jeszcze ostateczna decyzja, ale już by coś zaczęło się dziać”.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział: „Ponieważ w tym punkcie mamy jak gdyby dwie sprawy, sprawozdanie z pracy zarządu, które mamy na piśmie i z tego, co pan marszałek mówił, wypowiem się najpierw w tej drugiej sprawie, a potem prosiłbym o głos w sprawie sprawozdania pisemnego. Panie marszałku, podzielam zdanie pana radnego Wojciecha Jaranowskiego, głosowałem przeciwko zdjęciu obydwu punktów i uzasadnię teraz, dlaczego. Po pierwsze zarząd, którym pan kieruje, w dniu 6 marca podjął takie projekty uchwał. I po paru dniach zmiana stanowiska zarządu w tej sprawie budzi u mnie pewien niepokój, pewne podejrzenie. Wyjaśnia pan ładnie sprawy szpitali powiatowych, ale my kończymy swoją kadencję i uważam, że to, co wniósł zarząd do obrad dzisiejszej sesji i zmienia swoje zdanie, w końcowej części prac jest takim minusem, ponieważ nie kończymy tego, co zarząd zaczął, bo zarząd się wycofuje. Po drugie te środki są wpisane w projekt zmian w budżecie, więc teraz trzeba przeprojektować znowu zmiany budżetowe, do których za chwilę przejdziemy. Dlatego dziwi mnie bardzo takie stanowisko zmieniające sprawę dotacji dla Starostwa Powiatowego w Nakle, dla szpitala w Szubinie. Jeżeli chodzi o Ciechocinek, jak ja się tym interesuje 30 lat to rozmowy trwają. Nie wiem, kto sprzedał i popełnił taki błąd, o którym pan marszałek mówił, ale tego już nie naprawimy. Nie wygzekwujemy tych błędów, które ktoś popełnił, ale teraz jesteśmy w stanie to naprawić. I jeżeli kończymy kadencję i się z tego wycofuje zarząd naszego województwa, to nowy zarząd, który powstanie za miesiąc, za dwa, po wyborach, nie wiem, czy do tego tematu podejście, bo czuję, że w tym jest jakiś niepokój zarządu. Stąd ja bym wnosił, żeby jednak rozpatrzyć te sprawy. Jeszcze będziemy mieli jedno posiedzenie sejmiku, zgodnie z zapowiedzią wprowadzić uroczyste, ale to nic nie przeszkadza, żeby wprowadzić te dwa punkty pod obrady, jeżeli dziś już one spadły z obrad i dokończyć. Zawsze tak jest, że jak się kończy kadencję to się czyści pewne sprawy. Więc po co podejmowaliście państwo tę kwestię, jeżeli dziś się z nich wycofujecie. To jest podstawowe pytanie, na które chciałbym prosić o odpowiedź. Dziękuję bardzo”.

Radny **Marek Witkowski** powiedział: „W podobnym duchu chciałbym się wypowiedzieć nt. szpitala w Szubinie. Dziękuję bardzo za ten pomysł nowego projektu dofinansowania wszystkich szpitali powiatowych, jeżeli chodzi o rozbudowę interii czy też przemianę w geriatrię. Myślę, że będzie to bardzo pożądanym ruchem, natomiast mam pytanie do pana marszałka: czy te środki, o które zabiegał szpital w Szubinie mamy zagwarantowane na tę modernizację? Bo uważam, że skoro w 2011 roku, na początku, była też obietnica remontu i modernizacji wszystkich dróg, które wtedy zdjęliśmy, bo zabrakło środków. Rząd nam wtedy zdjął ponad 280 mln zł i trzeba było czekać kilkanaście lat, dokładnie 12 lat, żeby daną drogę modernizować. Tak samo tutaj jest ryzyko utraty czasu. Skoro mamy środki, to pozwólcmy, żeby ten szpital w Szubinie był pierwszy, jakby przecinającym wstęgę tego

pomysłu, który pan nam przed chwilą przedstawił. Bardzo proszę o jeszcze jedną analizę i umożliwienie szpitalowi w Szubinie jako pierwszemu z listy, na tych zasadach, które teraz mamy, zmodernizować ten oddział. Dziękuję bardzo”.

Członek zarządu **Sławomir Kopyść** powiedział: „Pragnę przyłączyć się do głosów moich kolegów radnych z okręgu włocławskiego, okręgu numer 6. Rzeczywiście sprawa basenu w Ciechocinku od lat jest przedmiotem troski nie tylko mieszkańców Ciechocinka, ale nas wszystkich. To rzeczywiście obiekt niezwykle potrzebny, mający wpływ na to, jak Ciechocinek jest postrzegany. I szanując decyzję o tym, że z dzisiejszego porządku obrad to zostało wycofane to jednak także, jak pan Stanisław Pawlak i pan Wojciech Jaranowski, radni z mojej części województwa, pragnę poprzeć ideę, żebyśmy wrócili do tematu basenu w Ciechocinku na następnej sesji jeszcze tej kadencji sejmiku”.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział: „Dziękuję panu przewodniczącemu, bo teraz chciałbym się wypowiedzieć odnośnie sprawozdania pisemnego. Otóż pierwszy punkt, który chcę podnieść. W sprawozdaniu znowu zarząd zatwierdził kolejny program naprawczy dla Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego we Włocławku. Chciałabym zapytać o powody. Druga część pytania: jak rozliczony został poprzedni program naprawczy szpitala we Włocławku, który był uchwalony rok temu. Ponieważ w szpitalu we Włocławku dzieją się nadal różne rzeczy. Mam przed sobą list, który otrzymałem od pacjentów, w którym piszą pacjenci oddziału dermatologii, który to oddział jest zawieszony czy zamknięty – nie wiem dokładnie, i martwię się, co będzie z chorymi, których się leczy tam przez dłuższy już czas. Tylko zacytuję jedno: „Bardzo istotnym faktem jest, że oddział dermatologii we Włocławku jest jedynym z placówek, jakie istnieją w województwie kujawsko-pomorskim. Kolejną placówką jest oddział w Bydgoszczy. Dla wielu z nas jest to zbyt daleka odległość i zbyt wysoki koszt”. Panie marszałku, prosiłbym jednak, ażeby w tym szpitalu we Włocławku zrobić w tej sprawie porządek. Jeśli mówię o szpitalu, to nigdzie nie przeczytałem na temat rozstrzygnięcia przetargu na budowę kolejnego etapu szpitala. Z moich informacji wynika, że przetarg nadal nie jest rozstrzygany, czeka się. Dowiedziałem się, że brak jest również pokrycia finansowego, bo jeżeli z pierwotnie 155 milionów w 2021 roku ma to kosztować ponad 400 milionów złotych, to ja się wcale nie dziwię, skąd wziąć na ten cel pieniądze. Tylko ja zawsze stawiam pytanie, kto za to wszystko odpowiada. I już będę teraz naglił odnośnie parkingu, ponieważ wpłynęło do mnie kilka telefonów, że w ostatnich dniach policja spisuje i nakłada olbrzymie mandaty za złe parkowanie w okolicach szpitala. No nie wiem, czy trzeba zaparkować na Placu Wolności we Włocławku i dalej dojechać czy trzeba w Wieńcu Zdroju na przykład, bo w innym miejscu osoby przyjeżdżające do szpitala nie mogą zaparkować pojazdów. I to się ślimaczy, mówimy o tym, a efektów żadnych w tej sprawie panie marszałku, nie ma. Tak jak i nie ma z Wieńcem, w pałacu. Czytam, że jeżeli chodzi o

Teatr Impresaryjny w Toruniu trzykrotnie zmienialiście chyba harmonogram rzeczowo-finansowy, nic się nie dzieje, zmienia się harmonogram, podobnie jak i zmienia się w Wieńcu harmonogram rzeczowo-finansowy w sytuacji, gdy wykonawca uciekł, popełniono nieprawidłowości olbrzymie, miał być złożony wniosek do prokuratury, inspektor nadzoru podpisywał zwiększone wydatki, chyba ponad 5 milionów złotych i jest cisza. Nic się w tej sprawie nie dzieje ani na budowie ani wobec poprzedniego wykonawcy. Panie marszałku, czas zadziałać. Jeszcze do 30 kwietnia mamy czas jako ta kadencja sejmiku. Dziękuję bardzo”.

Radny **Jarosław Katulski** zapytał, czy radni przyjęli porządek obrad tej sesji, bo nie zauważył tego.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Paweł Zgórzyński** potwierdził przyjęcie porządku obrad.

Radny **Jarosław Katulski** kontynuował: „Moja uwaga do szanownych kolegów: my jesteśmy radnymi województwa kujawsko-pomorskiego, a nie radnymi konkretnych pojedynczych okręgów wyborczych. A z waszych wypowiedzi często wynika, że martwicie się wyłącznie o to, co się dzieje w konkretnym okręgu wyborczym. Tak nie należy postępować. Zresztą ustawa o wykonywaniu mandatu radnego nie przewiduje czegoś takiego”.

Radny **Marek Witkowski** ad vocem: „Panie przewodniczący, gwoli uzupełnienia. Powiat nakielski, w tym Szubin, nie leży w moim okręgu wyborczym, więc myślę, że moja uwaga była tutaj jak najbardziej zasadna. Cieszę się z tego, że marszałek chce zorganizować pomoc dla wszystkich szpitali powiatowych, ale również uważam, że skoro mamy zagwarantowane środki w budżecie na pewne działania, to wykonajmy to. I tylko tyle jest sensu w mojej wypowiedzi, dziękuję bardzo”.

Radny **Stanisław Pawlak** ad vocem: „Mój głos pokrywa się z Markiem Witkowskim. Też nie kandydowałem i nie byłem wybierany w okręgu nakielskim, ale interesuję się całym województwem. Natomiast szczególnie interesuję się sprawami z okręgu wyborczego, z którego to trafiają sprawy do mnie od mieszkańców tego okręgu. Nie będę odsyłał do kolegi w innym okręgu wyborczym, tylko zajmuję się tym osobiście. I proszę nie wpływać na to, jak radni mają na sesji zabierać głos. Dziękuję bardzo”.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Wojciech Jaranowski**: „Ja również chciałem zwrócić uwagę, że dla Uzdrowiska Ciechocinek jesteśmy organem prowadzącym. To jest nasza spółka, a więc tutaj powinniśmy dołożyć wszelkich starań, żeby to uzdrowisko się rozwijało, bo ono służy całemu województwu i całej Polsce. Druga sprawa: też chciałem tutaj jak pan Stanisław Pawlak zapytać o kolejny przetarg na wykończenie wnętrza i zakup aparatury

w szpitalu we Włocławku, jak również o odłożoną sprawę powstania zakładu opiekuńczo-leczniczego po byłym hotelu pielęgniarek. Bo pamiętam, chyba w 2019 roku, był problem wysiedlania tych pielęgniarek z tego budynku, bardzo szybko, żeby ta inwestycja mogła jak najszybciej ruszyć, a do tej pory nic się w tym zakresie nie dzieje, więc interpelacje na piśmie oczywiście złożę, kiedy rozpocznie się budowa ZOL przy szpitalu włocławskim”.

Radny **Jacek Gajewski** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie marszałku. Może to umknęło koledze radnemu Jarosławowi Katulskiemu, ale ja też głosowałem przeciwko zdjęciu tych dwóch projektów uchwał, nie startuję z 6 okręgu, dziękuję”.

Na głosy radnych odpowiedział marszałek **Piotr Całbecki**: „Mamy jedno województwo i rolę zarządu, a już szczególnie marszałka jest dbać o zrównoważony rozwój całego województwa, bez względu na to, skąd ja pochodzę, z jakiego okręgu wyborczego. Staram się już od 17 lat sprostać temu wyzwaniu więc raz jeszcze chcę wyjaśnić wszystkim to, co budzi wątpliwości. W pierwszej kolejności raz jeszcze wrócę do Szubina. Czas realizacji inwestycji w Szubinie, w związku z tą zmianą, którą dziś zaproponowałem – dziękuję Państwu, że zgodziliście się, by wycofać ten projekt uchwały z porządku – będzie realizowany w tempie takim samym, jakby został on realizowany z budżetu województwa. Ta zmiana spowoduje jedynie to, iż zastąpimy środki budżetu środkami z reużycia. Mało tego, dzięki tej inicjatywie pana Marka Domżały i temu projektowi, o który on osobiście prosił, by mógł być zrealizowany, będą zrealizowane jeszcze inne oddziały w całym województwie w czasie nie dłuższym, niż ten, który tutaj mielibyśmy realizować w oparciu o środki budżetu województwa. Po drugie, z tego co mi wiadomo, radny Marek Domżała to potwierdzi, gdyż przecież rozmawialiśmy o tym wielokrotnie, ten projekt też wymaga jeszcze przygotowania dokumentacyjnego, nie ma projektu, nie ma pozwoleń na budowę, więc przed nami jeszcze niedługa ścieżka związana z przygotowaniem tego projektu. I odpowiadam na to pytanie, co z pieniędzmi. Rzeczywiście w budżecie są zapisane 4 miliony złotych, one nie wyparują, będą nadal w budżecie i na kolejnej sesji je przesuniemy – nie dziś, bo zmienić budżet to nie jest taka prosta sprawa, więc w tej chwili zostają te pieniądze. A jeśli ktoś by nawet uważał, że my jako zarząd województwa nie wywiążemy się z tego zadania, nie przeznaczymy środków z reużycia, tak jak tu teraz obiecujemy, to zawsze będzie można wrócić do tej szuflady, ale proszę mi wierzyć, ja nie pamiętam takiego zobowiązania, jeśli chodzi o zarządzanie środkami unijnymi, z którego osobiście bym się nie wywiązał. Proszę mi zaufać, że i tym razem tak będzie. Więc jeżeli państwo podważają ten mechanizm, to znaczy, że nie chcecie, żeby wszystkie tego typu oddziały w województwie mogły być wyremontowane. Co do zasady, biję się w pierś, nie powinniśmy wprowadzać tego do budżetu, należało wcześniej przeanalizować sytuację, no i równo potraktować wszystkie tego typu oddziały w województwie. Przyjmuję to jako błąd polityczny i ta dyskusja dzisiaj nie miałaby miejsca,

gdybym nie zaproponował zarządowi i panu skarbnikowi wniosku o wprowadzenie tej pozycji budżetowej dla Szubina. Co do drugiej kwestii, jeśli chodzi o baseny, powiedziałem wyraźnie, że nic się nie zmieni, wręcz odwrotnie, może i z punktu widzenia negocjacji cenowych panie Wojtku będzie to lepsze, ponieważ jak pan wie, jeszcze z przedstawicielami poprzedniego rządu wielokrotnie się spotykaliśmy na szczeblu ministerialnym, aby omówić procedurę wywłaszczenia, przyjaznego wywłaszczenia na podstawie prawa konserwatorskiego. Są różne warianty wciąż rozważane, bo przecież w tym zakresie się na razie nic nie zmieniło i będziemy rozmawiać na ten temat również z ministerstwem kultury co dalej z tą uruchomioną procedura wywłaszczeniową zrobić. Mało tego, mamy jeszcze cały czas wniosek inwestora, że rzekomo chce tam jakąś inwestycję realizować i wystąpił o zmianę warunków konserwatorskich, także jesteśmy w takim trójkącie dość trudnych punktów odniesienia i dzisiejsza uchwała niczego nie zmieni. A myślę, że poprawi naszą pozycję uzgodnieniową, bo chodzi o to, żeby wszyscy wyrazili wolę pozytywnego załatwienia wreszcie tej sprawy. Negocjacje będą nadzorowane przez służby bezpieczeństwa państwa, odpowiednie organy ABW i CBA, bo jest to transakcja dużego ryzyka, w związku z tym proszę nas nie ponaglać i nam nie mówić, co mamy robić, bo to jest naprawdę wielka odpowiedzialność przeprowadzić ten proces. Dlatego będziemy dalej to czynić i na pewno wrócimy panie Stanisławie do tej kwestii, ponieważ tyle lat się już „wozimy” z tą sprawą, że jest już moment naprawdę taki, żeby ten temat rozstrzygnąć. I dobrze, że dziś publicznie na ten temat rozmawiamy, bo zawsze to się odbywało w jakichś gabinetach, jakichś niedomówionych spotkaniach, teraz zaczynamy mówić oficjalnie, co dalej z tym terenem. Zapytamy oficjalnie więc i rząd i wszystkich, którzy w ten proces powinni być zaangażowani, łącznie z ochroną konserwatorską tego miejsca, bo to jest tak naprawdę jedyna kotwica, która nam daje gwarancje, że tam nikt niczego nie wybuduje, co jest sprzeczne z tym, co już mówiłem: bezcennym skarbem, jakim są te łożyska. W związku z tym publicznie o tym mówię i gdyby miało się wydarzyć coś, że ktoś zmieniłby coś w aspekcie przeznaczenia i ochrony konserwatorskiej tego terenu, to wówczas rzeczywiście mielibyśmy wielką aferę. Mam nadzieję, że do czegoś takiego nie dojdzie. Co do kwestii pozostałych, oczywiście możemy długo teraz rozmawiać na temat szpitala, nie wiem skąd pan Stanisław Pawlak wziął kwotę 450 milionów skoro trwa postępowanie przetargowe. Mamy dziś zapisanych 150 milionów, bo taki był kosztorys. Zobaczymy, co przetarg pokaże. Problem dzisiaj przedłużającej się procedury polega na tym, że musimy odpowiedzieć na 1,5 tysiąca zapytań, i to jeszcze bardzo wysoko specjalistycznych. Przyspieszyliśmy tę procedurę i sądzę, że do końca tego miesiąca wreszcie uporamy się z odpowiedziami, przejdziemy ten etap i wówczas przejdziemy już do wyboru wykonawcy. No niestety tyle szczegółów jest w tym postępowaniu i tyle zadanych nam kwestii. Co do ZOLu i parkingu wielopoziomowego zostały uruchomione postępowania na ten cel i przetarg w jednym i drugim przypadku przetarg co do wyboru

wykonawców, dotyczy ZOLu, zostanie ogłoszony jeszcze w tym miesiącu. Jeśli chodzi o parking musimy oczywiście najpierw przygotować dokumentację techniczną i też w tym zakresie nie szpital, ale Kujawsko-Pomorskie Inwestycje Medyczne ogłoszą przetarg jeszcze w tym tygodniu, gdyż stały się dysponentem działki, na której ten parking ma powstać. Więć domniemanie, że cena poprzetargowa będzie 400 milionów złotych nie wiem, skąd się bierze. Być może są tacy, którzy już wiedzą, ile ma to kosztować. Ja naprawdę nie wiem, ponieważ nikt jeszcze oferty nie złożył, na razie jesteśmy na etapie zapytań. Wieniec: podjęliśmy decyzję ostateczną panie Stanisławie, bo nie było nawet kiedy o tym porozmawiać, aby nasza nowa instytucja kultury ten projekt przejęła. I w tej chwili trwa procedura przekazania tej nieruchomości do Kujawsko-Pomorskiego Centrum Innowacji i Edukacji, która jest instytucją kultury i we współpracy z muzeum włocławskim ogłosimy przetarg na dokończenie tej inwestycji. Niestety długo to trwało, ale musieliśmy dojść z tą zawiłą sytuacją, zresztą jeszcze niedokończoną, jeśli chodzi o poprzednią realizację inwestycji, w poprzedniej odsłonie wyjaśnić. Tak to wygląda. Także z mojej strony jest to tyle. To, że dzisiaj mamy wybory, może rzeczywiście wszyscy chcą już wszystko podsumowywać, ale nie da się wszystkiego nagle zakończyć i zacząć na nowo po wyborach. Za to jeśli chodzi o dermatologię – nie zostanie panie Stanisławie zawieszony ten oddział. A tak już nawiasem mówiąc: atak pewnego środowiska politycznego, z którym pan jest związany we Włocławku, na szpital, ad personam na mnie, jest naprawdę urągający. I czy nie warto byłoby, abyśmy jako radni, którzy przebyli ze sobą długą drogę, jednak czasami bez podziałów politycznych mogli odpowiedzieć prawdę, nawet jeśli to są nasze formacje polityczne, i prosić, by trochę powstrzymały się przed wykorzystaniem nastroju przedwyborczego do wprowadzania ludzi w błąd i eskalowania jakiegoś konfliktu po to, żeby uzyskać doraźnie jakiś efekt polityczny. Dziękuję”.

Radny **Stanisław Pawlak** ad vocem powiedział, iż nie myślał, że usłyszy od marszałka takie słowa, gdyż nie bierze udziału w wystąpieniach, o których marszałek wspomniał. Jest temu przeciwny, zawsze mówi merytorycznie i nie uprawia polityki wykonując mandat radnego. Chciałby wyjaśnić, że to, ile ma kosztować szpital nie wynika z przetargu (i nie chce, aby mu zarzucano, że zna wynik jakiegoś przetargu), tylko z materiałów, które otrzymują jako radni i jako członkowie rady społecznej Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego we Włocławku. W materiałach tych, gdzie znalazła się również podpisana przez marszałka odpowiedź na jego interpelację, występuje pojęcie tzw. kosztorysu inwestorskiego, który opiewa na kwotę ponad 300 mln zł. Jeżeli dodamy do tego 113 mln zł, które zostały wydane na stan surowy otwarty, to wychodzi grubo powyżej 400 mln zł. Jaki będzie wynik przetargu nikt nie wie, ale planowanie 150 mln zł, to już z góry założenie marszałka, że szpital nie będzie dokończony

za te pieniądze. Radny twierdzi, że posiada wiedzę, iż brakuje pieniędzy na dokończenie szpitala. Poprosił, aby nie przekazywać niepotwierdzonych informacji, bo ma na wszystko materiały, dokumenty, które kierowane są z urzędu i które do niego docierają. Jeśli zaś chodzi o termin - przypomina sytuację, kiedy umawiano się z wykonawcą na 102 mln zł, a koszt wyniósł 113 mln zł, wzrósł przez 4 miesiące. Prosił wówczas, aby w kwietniu 2023 roku ogłosić przetarg na realizację dalszej części budowy szpitala, gdy wykonawca zakończy poprzednią. Wykonawca zakończył w grudniu, a dopiero zajęto się tą sprawą w roku bieżącym. Stąd powstało 8-miesięczne opóźnienie, a można było je wykorzystać, nowy wykonawca mógłby rozpocząć w styczniu i prace byłyby kontynuowane. Dlatego nie powinno dziwić, że niektóre osoby, czy też organizacje wrocławskie mają do marszałka w tej sprawie pretensje. Stwierdził, że: „ma tą wyższość nad innymi”, że może napisać, zapytać, a inni którzy takiej możliwości nie mają, posługują się mediami. W mediach na pewno radny nigdy nie atakował marszałka w tej sprawie. Poprosił, aby słuchać głosów innych i robić wszystko w odpowiednim tempie.

Marszałek **Piotr Calbecki** zapewnił, że jest ogłaszany przetarg na dokończenie I etapu budowy szpitala we Wrocławku, środki finansowe będą zabezpieczone. Dzisiejsze zapisy nie są ostateczne, zawsze tak robiono, że uzupełniano, jeśli brakowało środków, do górnej kwoty, a czasami obniżany jest poziom, ale to na podstawie przetargu. Tak będzie również w tym zakresie, nie ma ważniejszego priorytetu w inwestycjach medycznych prowadzonych przez zarząd województwa i samorząd województwa, jak dokończenie inwestycji we Wrocławku i nie ma mowy o tym, aby ten etap został zatrzymany, nierozstrzygnięty. Jest to niemożliwe.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono. Sejmik informację rozpatrzył.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał informację na temat stanu bezpieczeństwa publicznego na terenie województwa kujawsko-pomorskiego w 2023 roku. Radni otrzymali informację (zał. nr 10). Była ona przedmiotem pracy Komisji Pracy, Pomocy Społecznej i Bezpieczeństwa.

Komendant Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy insp. **Jakub Gorczyński** omówił przekazaną informację na temat stanu bezpieczeństwa publicznego na terenie województwa kujawsko-pomorskiego w roku 2023. Skupiając się na najważniejszych trzech częściach: pierwsza - omówienie poczucia bezpieczeństwa Polaków, druga – stan garnizonu kujawsko-pomorskiego po zakończeniu 2023 roku; statystyka przestępstw i sposób pracy, trzecia – informacja o tym, co udało się zrealizować w zakresie logistyczno-inwestycyjnym.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** podziękowała za rzeczowe i syntetyczne przedstawienie informacji.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Przemysław Przybylski** powiedział, że miał już okazję zapoznać się z prezentacją na komisji. Podziękował za oddanie i wybudowanie najnowocześniejszej Komendy Powiatowej Policji w Rypinie, za stworzenie pododdziału prewencji we Włocławku, za spektakularne sukcesy w walce z cyberprzestępczością (nie tylko na terenie województwa kujawsko-pomorskiego, bo prowadzono również postępowania poza granicami kraju i zakończyło się to olbrzymim sukcesem). Warto to podkreślić, pogratulować i życzyć, aby rok 2024 był nie mniej owocnym w wydarzenia poprawiające bezpieczeństwo mieszkańców regionu. Radny skierował podziękowania dla wszystkich policjantów z garnizonu kujawsko-pomorskiego.

Radny **Jerzy Gawęda** zwrócił uwagę na przedstawiony wysoki wskaźnik poczucia bezpieczeństwa Polaków, mieszkańców naszego województwa - ponad 80%. Na pewno jest w tym duży wkład Policji, aby takie poczucie bezpieczeństwa było ze względu na zawirowania wokół Polski. Radny zapytał o wprowadzeniem przymusowej relokacji imigracji nielegalnej, która nie musi, ale może wpłynąć na pogorszenie poczucia bezpieczeństwa. To bezpieczeństwo wynika również z tego, że jesteśmy jednolici kulturowo, religijnie, mentalnie, o zbliżonej kulturze z uchodźcami z Ukrainy. Z pewnością pojawią się nielegalnie osoby z krajów Trzeciego Świata o bardzo dużych w stosunku do nas różnicach kulturowych, religijnych, mentalnych itd. Mogą pojawić się też osoby o dużym poczuciu krzywdy, wynikającym z tych krajów Trzeciego Świata, które kraje europejskie kolonizowały. Może być poczucie krzywdy wobec mieszkańców Europy za wykorzystywanie tych narodów. Radny zapytał: „W jaki sposób jesteście państwo przygotowani pod względem struktury, organizacji, kadr na przyjęcie, gdyby do tego doszło, migrantów, szczególnie na terenach mniejszych gmin, w których nie ma posterunków Policji? Czy przewidujecie państwo wtedy tworzenie posterunków i patroli całodobowych, żeby zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom? Nie mówię tylko o mieszkańcach rdzennych, ale również o tych, co przybyli, bo te spory mogą być w różnych kierunkach. Jak to wygląda? Czy mógłby pan nam trochę to przybliżyć?”

Radny **Jacek Chmarzyński** zaapelował o większe zaangażowanie funkcjonariuszy z ruchu drogowego w upłynnianie ruchu samochodowego zwłaszcza w godzinach szczytu i zwłaszcza w miejscach, gdzie prowadzi się długie inwestycje, jak np. w Bydgoszczy, zbiorniki retencyjne bardzo utrudniają ruch. Także w miejscach, gdzie ciągle brakuje inteligentnej sygnalizacji świetlnej, a tam występuje zmasowany ruch.

Radny **Przemysław Przybylski** powiedział, że podczas pełnienia dyżurów radnego często poruszane są kwestie ruchu drogowego, w szczególności na odcinku pomiędzy Bydgoszczą a Toruniem., na tzw. „10”, albo potocznie mówiąc „drodze szczególnego ryzyka” lub nawet „drodze śmierci”. Ginie tam statystycznie chyba najwięcej kierowców. Notorycznie przekraczana jest prędkość wśród kierowców, często ma miejsce wyprzedzanie „na trzeciego”. Radny wystosował prośbę do komendanta, aby zwiększyć nadzór ruchu drogowego, jeśli pozwolą na to zasoby kadrowe. Miejmy nadzieję, że przyczyni się to do zmniejszenia liczby wypadków i ofiar śmiertelnych.

Komendant Wojewódzki Policji w Bydgoszczy insp. **Jakub Gorczyński** w pierwszej kolejności udzielił odpowiedzi na ostatnie pytanie informując, że Policja postara się wyjść naprzeciw zapotrzebowaniu. Komendant powiedział, że w poprzednim jego garnizonie próbowano prowadzić działania ponad powiatowe i chyba należy pójść w tym kierunku, aby ustawiać tzw. patrole kaskadowe (więcej policjantów na jednym odcinku drogi). Oczywiście byłoby to realizowane w miarę możliwości faktycznych, nie etatowych. Przypomniał, że w zeszłym roku przybyło dodatkowych 14 etatów, w tym roku 17 nowych etatów do ruchu drogowego. Jest to spowodowane tym, że nadal w skali krajowej dąży się do całkowitej poprawy w tym zakresie. Są już jakieś osiągnięcia, patrząc na statystykę krajową to ona również jest na poziomie obniżającym zagrożenie na drogach. Nie znaczy to jednak, że tego zagrożenia nie ma, nadal giną ludzie, ale udało się zejść poniżej 2 tys. rocznie ofiar śmiertelnych, co 10 czy 15 lat temu było nieosiągalne. Wiąże się to również z infrastrukturą, powstają nowe drogi, a odcinek o którym mowa miejmy nadzieję w końcu zostanie na tyle zmodernizowany, że będzie tam trudniej o powodowanie chęci popełniania wykroczeń drogowych. Na dobrych odcinkach drogi wypadków jest mniej. Komendant zobowiązał się do nasycania siłami wspomnianego odcinka drogi. W sprawie drugiego pytania Komendant poinformował, że jest prowadzone doskonalenie zawodowe, policjanci będą uczeni w jaki sposób reagować na ewentualne zdarzenia, ale również na odrębność kulturową osób, które przybyłyby do Polski. Komendant stwierdził, że jest tu zbyt krótko i nie słyszał jeszcze o jakichkolwiek ośrodkach, tj. miejscach, gdzie uchodźcy mieszkają w większych skupiskach. Po to rozbudowywane są oddziały prewencji, aby móc te miejsca, gdzie nie ma posterunków Policji, gdzie komenda powiatowa niezbyt często wysyła patrole do normalnej służby, móc kierować tych policjantów, bo są oni policjantami podległymi bezpośrednio Komendantowi Wojewódzkiemu, więc mogą pełnić służbę na terenie całego garnizonu, z dnia na dzień gdzie indziej. Policja wykaże się dużą elastycznością w tej kwestii. Potrzebne są też wytyczne co do ewentualnego postępowania, jeśli miałyby powstać ośrodki uchodźcze, kto będzie się tym zajmował itp. Policja zawsze przygotowuje się do wszelkich zagrożeń, pracuje 24/7/365, jest w systemie alarmowym i wraz ze strażakami jest chyba najszybciej działającą

służbą w kraju. Jeśli będzie taka potrzeba, Policja będzie reagować natychmiast, a jeśli problem będzie się powtarzał, to służby będą dyslokowane tak, aby się nie powtarzał.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono. Sejmik informację rozpatrzył.

Przewodniczenie obradom przejęła wiceprzewodnicząca sejmiku **Katarzyna Lubańska**. Poinformowała, że następnym punktem będzie rozpatrzenie informacji o stanie organizacji Państwowej Straży Pożarnej i funkcjonowania krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego na terenie województwa kujawsko-pomorskiego w 2023 roku. Radni informację otrzymali, była ona również przedmiotem prac Komisji Pracy, Pomocy Społecznej i Bezpieczeństwa.

Zastępca Kujawsko-Pomorskiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Toruniu st. bryg. **Marek Rusoń** na wstępie stwierdził, że ubiegły rok dla PSP, jak i OSP był dobry, ponieważ nie było żadnych klęsk żywiołowych i przeszedł do przedstawienia informacji w formie prezentacji (zał. nr 11).

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Paweł Zgórzyński** skierował podziękowania do Komendanta i wyraził zadowolenie, że Komendant jako jedyny pozostał w straży ze starego składu Komendy Wojewódzkiej PSP. Odniósł się do kursów dla kierowców strażaków ochotników, o których była mowa w prezentacji sugerując, że w przypadku jednostek, które znajdują się w okolicach Łubianki jest wszystko w porządku, ale z terenów odległych dojazd do komendy, czy do jednostki w Łubiance zajmuje wiele czasu. Strażacy twierdzą, że gdyby skończyli kurs, bez środków komendy, to zaoszczędziliby dużo czasu poświęcanego na dojazd. Przeznaczone są coraz większe środki z funduszy europejskich na zakup sprzętu. Podkreślił, iż sam jest strażakiem i uważa, że ma prawo to powiedzieć, że strażacy czasami przesadzają. Może warto byłoby zrobić listę wyposażenia, w jakie trzeba wyposażyć wóz strażacki, strażaków ochotników, tak, aby byli bezpieczni i nieśli pomoc tam, gdzie trzeba. Patrząc na zakupy – drony, quady, coś, co stoi czasami 2-3 lata nieużywane, to biorąc pod uwagę koszt zakupu, koszt utrzymania, atestów itd., jest to przesada. Może warto zrobić listę niezbędnego minimum dokąd będzie dofinansowanie. Jeżeli jednostkę, wójta gminy stać, to niech kupują nawet helikoptery.

Zastępca Kujawsko-Pomorskiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Toruniu st. bryg. **Marek Rusoń** odpowiedział, że to dopiero druga edycja kursu dla kierowców kat C. Przyznał rację, że nie opłaca się dojeżdżać np. ze Żnina do Łubianki. Rozpoczęto od kursu dla chętnych i wiadomo, że to będą przede wszystkim osoby w okolicach Łubianki, czyli powiat bydgoski, powiat toruński, powiat chełmiński. Jest osoba w powiecie lipnowskim, która ma kurs instruktora. Była ona oddelegowana w I edycji kursu do pracy w

komendzie wojewódzkiej w ośrodku w Łubiance. Planuje się, aby na bazie ośrodka np. we Włocławku, czy w terenie oddelegować funkcjonariuszy komendy wraz z samochodem szkoleniowym, żeby można było dotrzeć do jak najszerszej rzeszy strażaków ochotników. Na razie jednak realizowany jest kurs w Łubiance. Komenda kujawsko-pomorska otrzymała również środki na dodatkowe etaty dla instruktorów nauki jazdy i jako jedynej komendzie wojewódzkiej udało się zatrudnić takiego instruktora. Brak jest chętnych do pracy na etacie w charakterze instruktora. Zazwyczaj instruktorzy pracują na umowę zlecenie w firmach prowadzących naukę jazdy. Jako jedyne województwo mamy zatrudnionego takiego instruktora na etacie. Być może w tym roku uda się zatrudnić drugą osobę, bo środki były przyznane na dwa etaty. Odnośnie drugiego pytania dotyczącego sprzętu Komendant powiedział, że jako członek prezydium Oddziału Zarządu Wojewódzkiego OSP RP wraz z marszałkiem Sosnowskim zawsze zwracali uwagę, aby nie przesadzać z zakupami dronów, quadów. W PSP na wyposażeniu jest 1 dron, który służy w komendzie wojewódzkiej. Brał on udział ostatnio w poszukiwaniach zaginionego nastolatka w powiecie toruńskim. Z projektu tego było zakupionych 6 dronów, przy czym Komendant jeszcze raz podkreślił, że był przeciwny kupowaniu dronów i quadów. Rusza nowa perspektywa i odbywają się spotkania w sprawie zakupu sprzętu i specyfikacji tego sprzętu.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono. Sejmik informacje rozpatrzył.

Kolejny punkt to rozpatrzenie raportu z realizacji „Wojewódzkiego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii w województwie kujawsko-pomorskim na lata 2022-2025 (zał. nr 12). Raport był przedmiotem obrad Komisji Pracy, Pomocy Społecznej i Bezpieczeństwa oraz Komisji Promocji i Ochrony Zdrowia.

Pytań ani uwag nie zgłoszono. Sejmik raport rozpatrzył.

Z kolei wiceprzewodniczącą sejmiku **Katarzyna Lubańska** przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał rozpatrzenie sprawozdania o zawartych umowach na realizację zadania własnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego polegającego na tworzeniu warunków sprzyjających rozwojowi sportu w 2023 roku. Sprawozdanie było przedmiotem obrad Komisji Sportu i Turystyki.

Dyrektor Departamentu Sportu i Turystyki Marcin **Drogorób** przedstawił sprawozdanie z realizacji zadania własnego województwa kujawsko-pomorskiego polegającego na tworzeniu sprzyjających rozwojowi sportu w 2023 roku (zał. nr 13).

Pytań ani uwag nie zgłoszono. Sejmik sprawozdanie rozpatrzył.

Wiceprzewodniczącą sejmiku **Katarzyna Lubańska** przystąpiła do realizacji następnego punktu, który przewidywał informację o stanie realizacji inwestycji drogowych na

terenie województwa kujawsko-pomorskiego (stan na dzień 29.02.24 r.). Informacja, była ona przedmiotem obrad Komisji Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury.

Dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy **Przemysław Dąbrowski** na wstępie podkreślił, że materiał jest obszerny oraz że został przekazany wcześniej do zapoznania. Informacja dotyczy inwestycji drogowych na koniec lutego. Podsumowując krótko poinformował, że w planie na 2024 rok jest prowadzenie prac na 83 kilometrach zadań jednorocznych. Obecnie 35 km posiada już umowy, a kolejne 30 km jest na etapie przetargów. Łącznie ponad 60 km zadań jednorocznych jest już w stanie zaawansowanej realizacji – prezentacja (zał. nr 14).

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział, że informacja jest rzeczywiście bardzo wyczerpująca, są jednak sprawy warte wyjaśnienia. Dyrektor wspomniał o pierwszym pakiecie przejść dla pieszych, z którego chyba 4 przejścia zostały wymienione. Radny chciałby przypomnieć o jednym przejściu, w sprawie którego korespondencja jest prowadzona już dłuższy czas, tj. w miejscowości Nowa Wieś, gmina Włocławek. Przejście dla pieszych jest tam potrzebne, uzyskiwane są zawsze odpowiedzi, że w ramach pakietu przejścia będą, ale istotne jest kiedy rozpoczną się prace i kiedy może być to przejście wykonane. Następnie radny odniósł się do wspomnianej przez dyrektora kwestii wysokiego poziomu wód, które utrudniały prace drogowe. Powiedział, że rozmawiał na temat rowów odwadniających przy drodze nr 270 około 3 tygodnie temu i do tej pory nikt się nie pojawił w miejscowości Skaszyn, gmina Lubraniec. Rolnicy do niego dzwonią co drugi dzień i skarżą się, bo nie mogą wjechać na pola i siać nawozów. Powiedział, że: „Nikt się nie pojawił przez ten czas, nie wiem dlaczego, czy pan nie przekazał, czy też pan kierownik z Włocławka jest uczulony na moje wnioski, więc może mam i w tej sprawie własną odpowiedź”. Następnie radny przypomniał, że Aleksandrów Kujawski od dłuższego czasu dopomina się o rondo na drodze nr 266 za przejazdem kolejowym, nic na razie na ten temat nie wiadomo. Przypomniał również o przejściu dla pieszych na drodze nr 269 w miejscowości Hotel, którą wizytowano już dwukrotnie, ale nic się w tym temacie nie dzieje. Następnie podziękował za to, że w projekcie zmian budżetowych znalazła się ulica Warszawska w Izbicy Kujawskiej w ramach drogi nr 269. Droga ta jednak wymaga całkowitej przebudowy na bardzo długim odcinku. Obwodnica Lubrańca i droga nr 270 – z materiałów wynika, że termin wykonania miał być w lutym, a jest rozkopana na dojeździe do mostu z jednej strony, prawdopodobnie będzie z drugiej strony też rozkopana. Ludzie w Lubrańcu mówią, że most się wali, co jest nieprawdą, ale dojazd do mostu na nasypach z obu stron wymaga przebudowy. „Są uwagi do budowy drogi nr 270, jutro jest w tej sprawie spotkanie, a droga nr 269, którą pan pokazywał, że kładą asfalt, to ja nie widziałem, bo wczoraj jechałem i nie ma świeżego

asfaltu, ale są kopane pobocza. Również się zdejmuje asfalt, zapytam więc gdzie jest nadzór? Że po czasie trzeba zdejmować położony wcześniej asfalt”.

Radny **Michał Czepek** podziękował za inwestycje na drogach w poprzednim roku, zwłaszcza na północy województwa, zwłaszcza za drogę nr 538. W kontekście projektu „Bezpieczne Ronda” na drogach wojewódzkich radny przypomniał o spotkaniu sprzed 3 lat w Gminie Gruta u wójta Waldemara Kurkowskiego, kiedy to dyskutowano o przebudowie skrzyżowania z ruchem okrężnym w miejscowości Mełno u styku dwóch dróg – wojewódzkiej nr 538 i drogi Okonin-Mełno. Zapytał, czy dyrektor posiada wiedzę, kiedy ta inwestycja zostanie zrealizowana.

Dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy **Przemysław Dąbrowski** rozpoczął udzielanie odpowiedzi na zadane pytania od sprawy ronda w Mełnie. Ronda budowane są w miejscach niebezpiecznych, rondo w Mełnie oczekuje w kolejce na ogłoszenie przetargu odnośnie projektowania, ale jak zapewnia dyrektor jest ono wpisane w miejsca niebezpieczne. W tym roku będzie realizowany odcinek drogi w kierunku Gruty, z pozostawionym miejscem na rondo. Odpowiadając na pytania radnego Stanisława Pawłaka dyrektor powiedział, że tak naprawdę nikt nie jest w stanie ocenić patrząc z boku jak jest kładziony asfalt, beton, czy będzie dobrze zawałowany. Są wszelkie reżimy technologiczne, po to są wykonywane badania z wykorzystaniem firm zewnętrznych, aby badać nawierzchnię i później podejmować decyzje, bo jeśli coś nie spełnia wymagań, to powinno być frezowane. Ta droga po badaniach i po zimie ma wyznaczone odcinki, gdzie asfalt nie spełnia swoich parametrów. Dyrektor wyjaśnił, że nie wszystkie badania można zrobić na masie podczas kładzenia, później są robione specjalnie odwierty i w laboratorium przeprowadzane są badania, m.in. na zagęszczenie, wolne przestrzenie i wiele innych elementów i dopiero wtedy można podejmować decyzje. Jako przykład dyrektor podał drogę krajową nr 80, która była już prawie skończona, a GDDKiA także przeprowadzała badanie i jest frezowanie i wymiana. Badania są przeprowadzane po to, aby wykryć wszelkie nieprawidłowości podczas kładzenia asfaltu, często powstałe przypadkowo i aby inspektor na ich podstawie podjął decyzję o frezowaniu i wymianie warstwy. W następnej kolejności dyrektor udzielił odpowiedzi odnośnie ronda w Aleksandrowie. Ogłoszone zostały 3 przetargi na rondo - Ośno, Barcin, Aleksandrów z ul. Przemysławą jest w następnym pakiecie, najprawdopodobniej w ciągu miesiąca będzie ogłoszony przetarg na kolejny pakiet, w nim znajduje się m.in. Aleksandrów Kujawski i Chełmża. Odpowiadając na pytanie odnośnie problemu z wodą we wsi Skaszyn dyrektor stwierdził, że w tym roku problem wody jest bardzo duży. Przypomniał, że rowy przy drogach nie służą do odwadniania pól i w wielu miejscach jest z tym problem. W Skaszynie była wizytacja w terenie, zostały wykonane zdjęcia, nie wszędzie można jednak zareagować. Widać na polach wodę, ale to

obowiązkiem właściciela jest zadbanie o odpowiednie zagospodarowanie wody z działki na swojej działce. Wielokrotnie jednak rowy przydrożne służą częściowo odwodnieniu, tam gdzie jest to możliwe, gdzie jest odpowiednie pochylenie terenu, ale nie do końca tak powinno być. Gdyby projekty obejmowały przejęcie wody z pól, rowy byłyby ogromne, ogromne powinny być wtedy też odbiorniki tej wody. Brak jest odpowiednich uregulowań w Polsce w tej kwestii. Na pytanie odnośnie przejść dla pieszych dyrektor odpowiedział, że droga nr 317 w Nowej Wsi jest w programie dwuletnim. W tej chwili odbywają się spotkania z dostawcami energii, ponieważ potrzebne jest 250 przyłączy. Zarząd dróg jest w kontakcie z dwoma głównymi dostawcami – Energa i Enea, tak aby się do wszystkiego przystosować.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono. Sejmik informację rozpatrzył.

Wiceprzewodnicząca sejmiku **Katarzyna Lubańska** przystąpiła do realizacji następujących punktów porządku obrad, które przewidywały:

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2024-2039 – projekt zarządu województwa – druk nr 32/24 (zał. nr 15); Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały; wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących;

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa na rok 2024 – projekt zarządu województwa – druk nr 33/24 (zał. nr 16); Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały; wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

Skarbnik **Paweł Adamczyk** omówił ww. projekty uchwał zgodnie z uzasadnieniem.

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania:

- uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2024-2039; wynik głosowania: 15 głosów za, 0 przeciw, 3 wstrzymujące; sejmik uchwałę podjął.

- uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa na rok 2024; wynik głosowania: 15 głosów za, 0 przeciw, 3 wstrzymujące; sejmik uchwałę podjął.

Następnie wiceprzewodnicząca sejmiku **Katarzyna Lubańska** przystąpiła do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, które przewidywały:

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny przypadających Województwu Kujawsko-Pomorskiemu

lub jego jednostkom podległym, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organu i osób uprawnionych do udzielania ulg – projekt zarządu województwa – druk nr 27/24 (zał. nr 17); Komisja Budżetu i Finansów (wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 18 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków położonych na obszarze województwa kujawsko-pomorskiego w zakresie naboru wniosków złożonych do 15 grudnia 2023 r. – projekt zarządu województwa – druk nr 23/24 (zał. nr 18); Komisja Kultury i Dziedzictwa Narodowego (wynik głosowania: 4 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się) oraz Komisja Budżetu i Finansów (wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały; pytań ani uwag nie zgłoszono; wynik głosowania: 18 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zakup nieruchomości położonych w Tleniu – projekt zarządu województwa – druk nr 25/24 (zał. nr 19); Komisja Budżetu i Finansów (wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały; przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Jacek Chmarzyński** powiedział, że po niemal dwóch latach starania o odzyskanie terenu o wyjątkowych walorach przyrodniczych i środowiskowych na rzecz Wdeckiego Parku Krajobrazowego mogą się w końcu zmaterializować. Podziękował marszałkowi i całemu zarządowi, sekretarzowi województwa Markowi Smoczykowi oraz skarbnikowi za szczęśliwy finał. Powiedział, że: „Parki krajobrazowe są naturalnym liderem chroniącym przyrodę oraz liderem w kształtowaniu świadomości przyrodniczej i ekologicznej, dlatego powinny posiadać najlepsze narzędzia, aby skutecznie wypełniać swoją misję. Mam nadzieję, że dziś akcje Wdeckiego Parku Krajobrazowego mocno skoczą do góry, z pożytkiem dla nas wszystkich, a niedalekiej przyszłości powstanie w Tleniu interaktywne centrum edukacyjno-muzealne rzeki Wdy i Borów Tucholskich, który niewątpliwie wzmocni i wypromuje markę Bory Tucholskie i prozdrowotną turystykę naturalną. Kujawsko-Pomorskie w dużej mierze oddycha płucami Borów Tucholskich. Jeszcze raz bardzo dziękuję”.

Wicemarszałek **Zbigniew Ostrowski** zauważył, że radny Jacek Chmarzyński był bardzo skutecznym ambasadorem projektu rozszerzenia funkcjonalności Wdeckiego Parku Krajobrazowego. Są świetne pomysły na zagospodarowanie starej poczty i terenu do niej

przyległego. „Myślę, że w Tleniu powstanie coś, co będzie przyciągało tłumy turystów w przyszłości, choć i tak miejsce to jest już ważnym punktem na turystycznej mapie naszego województwa” - dodał.

Radny **Marek Hildebrandt** powiedział, że chciałby dowiedzieć się, czy teren ten objęty jest parkiem krajobrazowym, czy będzie można tam coś zrobić, budować. Powiedział: „Znam przedsiębiorców na terenie powiatu brodnickiego, których okroili parkiem i właściwie nie mogą powietrza złapać, bo już nic nie można zrobić. Czy będzie można budować na tych nieruchomościach, które kupimy, czy tylko je podziwiać?”

Wicemarszałek **Zbigniew Ostrowski** odpowiedział, że nie ma żadnych planów związanych z inwestowaniem i budowaniem obiektów na tym terenie. Są plany, które polegałyby na rewaloryzacji istniejących obiektów, być może zagospodarowanie brzegu biegnącej tam rzeki i stworzenie dostępu do wody. Jest to pięknie położone miejsce i nie planuje się wybudowania dużego hotelu, ani nic z tych rzeczy.

Radny **Marek Hildebrandt** powiedział, że: „Zapytałem dlatego, że przebywałem we Włoszech czy w Austrii, cała infrastruktura dla narciarzy, wszystko jest pobudowane i to w parkach jest dozwolone. A u nas jak park to ogrodzić i nikogo nie wpuścić i w zasadzie i tak zwierzęta przeniosły się do miast, a parki są puste, także nie wiem jak to dalej będzie.”

Wicemarszałek **Zbigniew Ostrowski** odpowiedział, że: „Musielibyśmy tam wyrzucić teren, w tej chwili nie mamy na to środków, ani takich pomysłów. Może w ciągu przyszłych 10 lat wybuduje się tam góry i skocznię narciarską”.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania:

- uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zakup nieruchomości położonych w Tleniu; wynik głosowania: 20 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął.

Kolejne punkty porządku obrad przewidywały:

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Chełmińskiemu – projekt zarządu województwa – druk nr 30/24 (zał. nr 20); Komisja Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury (wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się) oraz Komisja Budżetu i Finansów (wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących); pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały; wynik głosowania: 21 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej jednostkom samorządu terytorialnego na dofinansowanie zadań inwestycyjnych

realizowanych w ramach „Kujawsko-Pomorskiej Małej Infrastruktury Sportowej – Edycja 2024” – projekt zarządu województwa – druk nr 35/24 (zał. nr 21). Komisja Sportu i Turystyki (wynik głosowania: 4 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) oraz Komisja Budżetu i Finansów (wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały;

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radna **Małgorzata Taranowicz** powiedziała, że bardzo się cieszy, że wiele gmin skorzystało z projektu małej infrastruktury sportowej, nawet gminy z jej terenu – Gmina Gruta, Gmina Grudziądz, Miasto Grudziądz. Radną cieszy, że jest tak duże zainteresowanie, w tym roku skorzystało 29 gmin na łączną kwotę 1 790 000,00 zł. Są jednak gminy, które w ogóle nie inwestują w sport, nie korzystają z dotacji z urzędu marszałkowskiego. Radna zaapelowała do włodarzy gmin, aby zainteresowali się środkami, które można uzyskać z urzędu marszałkowskiego na wspieranie sportu, nie tylko z Kujawsko-Pomorskiej Małej Infrastruktury Sportowej, ale również z innych projektów. Skierowała gratulacje dla tych gmin, które ubiegają się o środki już kolejny raz i zaapelowała do pozostałych, aby też składały wnioski.

Radny **Michał Czepek** przyłączył się do podziękowań radnej. Stwierdził, że w tym roku była to wyjątkowa edycja projektu Kujawsko-Pomorskiej Małej Infrastruktury Sportowej, ponieważ dotację otrzymały wszystkie gminy, które składały wnioski. Radny złożył podziękowania dla Zarządu Województwa. Podkreślił też, że projekt ten pozwala realizować takie zadania, na które w gminach przeważnie brakuje środków.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania:

- uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej jednostkom samorządu terytorialnego na dofinansowanie zadań inwestycyjnych realizowanych w ramach „Kujawsko-Pomorskiej Małej Infrastruktury Sportowej – Edycja 2024”; wynik głosowania: 21 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

Wiceprzewodnicząca sejmiku **Katarzyna Lubańska** przystąpiła do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, które przewidywały:

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Brześć Kujawski – projekt zarządu województwa – druk nr 40/24 (zał. nr 22); Komisja Sportu i Turystyki (wynik głosowania: 4 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) oraz Komisja Budżetu i Finansów (wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących); pozytywnie

zaopiniowały projekt uchwały; pytań ani uwag nie zgłoszono; wynik głosowania: 19 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Gruta – projekt zarządu województwa – druk nr 41/24 (zał. nr 23); Komisja Sportu i Turystyki (wynik głosowania: 4 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) oraz Komisja Budżetu i Finansów (wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały;

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radna **Małgorzata Taranowicz** podziękowała w imieniu Gminy Gruta i jej mieszkańców za dotację na budowę hali sportowej przy szkole podstawowej w Nicwałdzie. Gmina pozyskała środki również z innych źródeł, ale środki te bardzo się przydały.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania:

- uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Gruta; wynik głosowania: 21 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

Przystąpiono do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, które przewidywały:

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Bukowiec – projekt zarządu województwa – druk nr 37/24 (zał. nr 24); Komisja Sportu i Turystyki (wynik głosowania: 4 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) oraz Komisja Budżetu i Finansów (wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały; pytań ani uwag nie zgłoszono; wynik głosowania: 21 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Grudziądz – projekt zarządu województwa – druk nr 38/24 (zał. nr 25); Komisja Sportu i Turystyki (wynik głosowania: 4 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) oraz Komisja Budżetu i Finansów (wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących); pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały; pytań ani uwag nie zgłoszono; wynik głosowania: 21 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się; sejmik uchwałę podjął.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Drzycim – projekt zarządu województwa – druk nr 42/24 (zał. nr 26); Komisja Sportu i Turystyki (wynik głosowania: 4 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) oraz Komisja Budżetu i Finansów (wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących); pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały; pytań ani uwag nie zgłoszono; wynik głosowania: 21 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Lubień Kujawski – projekt zarządu województwa – druk nr 36/24 (zał. nr 27); Komisja Sportu i Turystyki (wynik głosowania: 4 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) oraz Komisja Budżetu i Finansów (wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących); pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały; pytań ani uwag nie zgłoszono; wynik głosowania: 20 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

- Rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Miejskiej Kowal – projekt zarządu województwa – druk nr 39/24 (zał. nr 28); Komisja Sportu i Turystyki (wynik głosowania: 4 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) oraz Komisja Budżetu i Finansów (wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących); pytań ani uwag nie zgłoszono; głosowania: 21 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Włocławskiemu – projekt zarządu województwa – druk nr 43/24 (zał. nr 29); Komisja Sportu i Turystyki (wynik głosowania: 4 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) oraz Komisja Budżetu i Finansów (wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących); pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały; pytań ani uwag nie zgłoszono; wynik głosowania: 21 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Włocławskiemu – projekt zarządu województwa – druk nr 44/24 (zał. nr 30); Komisja Sportu i Turystyki (wynik głosowania: 4 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) oraz Komisja Budżetu i Finansów (wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących); pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały; pytań ani uwag nie zgłoszono; wynik głosowania: 19 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Regulaminu określającego wysokość i szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom niektórych dodatków, szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe oraz za godziny doraźnych zastępstw – projekt zarządu województwa – druk nr 26/24 (zał. nr 31); Komisja Edukacji i Nauki (wynik głosowania: 3 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały; pytań ani uwag nie zgłoszono; wynik głosowania: 20 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie projektu uchwały w sprawie Regulaminu przyznawania stypendiów dla uczniów uzdolnionych w ramach programu stypendialnego „Prymus Pomorza i Kujaw Plus” – projekt zarządu województwa – druk nr 29/24 (zał. nr 32); Komisja Edukacji i Nauki (wynik głosowania: 3 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących)

pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały; pytań ani uwag nie zgłoszono; wynik głosowania: 20 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian Regulaminu Rady Społecznej Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Bydgoszczy – projekt zarządu województwa – druk nr 24/24 (zał. nr 33); Komisja Promocji i Ochrony Zdrowia (wynik głosowania: 3 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały; pytań ani uwag nie zgłoszono; wynik głosowania: 20 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania rady społecznej w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą – projekt zarządu województwa – druk nr 16/24 (dot. Centrum Onkologii im. prof. Franciszka Łukaszczyka w Bydgoszczy – zał. nr 34);

Wiceprzewodnicząca sejmiku **Katarzyna Lubańska** wyjaśniła, że niniejszą uchwałą odwołuje się panią Ewę Elżbietę Kozanecką, przedstawicielkę Wojewody Kujawsko-Pomorskiego ze składu Rady Społecznej Centrum Onkologii im. prof. Franciszka Łukaszczyka w Bydgoszczy i powołuje się Teresę Piotrowską, przedstawicielkę Wojewody Kujawsko-Pomorskiego ze składu Rady Społecznej Centrum Onkologii im. prof. Franciszka Łukaszczyka w Bydgoszczy; pytań ani uwag nie zgłoszono; wynik głosowania: 18 głosów za, 0 przeciw, 2 wstrzymujące; sejmik uchwałę podjął.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku o rozwiązanie stosunku pracy z Radnym Województwa Kujawsko-Pomorskiego – projekt przewodniczącej sejmiku – druk nr 10/24 (zał. nr 35);

Wiceprzewodnicząca sejmiku **Katarzyna Lubańska** poinformowała, że 5 marca 2024 r. Dyrektor Generalny w Ministerstwie Obrony Narodowej Michał Dziubak zwrócił się z wnioskiem o wyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy z panem Rafałem Sobolewskim. Podano, że podstawa rozwiązania stosunku pracy z panem Rafałem Sobolewskim nie są zdarzenia związane z wykonywaniem mandatu radnego województwa kujawsko-pomorskiego. Zgodnie z §12 Regulaminu Sejmiku przed podjęciem uchwały sejmik jest zobowiązany wysłuchać radnego. Pana radnego nie ma na sali. Pan radny Rafał Sobolewski nie złożył wyjaśnień na piśmie.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Konstanty Dombrowicz** powiedział, że już po raz trzeci uczestniczy w tej ponurej procedurze, kiedy to sejmik pozbawia radnego pracy wyrażając zgodę na rozwiązanie stosunku pracy przez pracodawcę. Stwierdził, że powody podane przez

pracodawcę są o tyle nieprawdziwe (tj. że nie mają związku z funkcją radnego), nie zwolniono by go z pracy, gdyby był w innym klubie radnych, na przykład. Jest to dla radnego działanie dość dziwne. Wspomniał również słowa marszałka o wspólnej drodze, jaką radni tu przechodzą i ta wspólna droga w takich przypadkach się tak dziwnie rozchodzi. Radny zdaje sobie sprawę z liczebności klubów i tego, jaki będzie wynik głosowania, ale jest mu bardzo smutno z tego powodu.

Radny **Tadeusz Pogoda** zgłosił dwie uwagi redakcyjne do projektu uchwały. W podpisie jest „przewodnicząca”, a uchwałę powierza się do wykonania „przewodniczącemu” oraz w uzasadnieniu jest „ochrony” a powinno być „ochrona”.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania:

- uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku o rozwiązanie stosunku pracy z Radnym Województwa Kujawsko-Pomorskiego; wynik głosowania: 15 głosów za, 4 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął.

Wiceprzewodnicząca sejmiku **Katarzyna Lubańska** przystąpiła do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, które przewidywały:

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji, projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji druk nr 4/24 (zał. nr 36); pytań ani uwag nie zgłoszono; wynik głosowania: 18 głosów za, 0 przeciw, 2 wstrzymujące; sejmik uchwałę podjął.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi, projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji druk nr 5/24 (zał. nr 37); pytań ani uwag nie zgłoszono; wynik głosowania: 19 głosów za, 0 przeciw, 2 wstrzymujące; sejmik uchwałę podjął.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie przekazania skargi według właściwości, projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji druk nr 6/24 (zał. nr 38); pytań ani uwag nie zgłoszono; wynik głosowania: 19 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął.

Przystąpiono do realizacji następnych punktów porządku obrad:

- informacja o zgłoszonych interpelacjach i zapytaniach; radni informację otrzymali (zał. nr 39); pytań ani uwag nie zgłoszono; sejmik informację rozpatrzył;

- interpelacji ani zapytań nie zgłoszono.

W punkcie wolne głosy i wnioski nikt nie zabrał głosu.

Na koniec wiceprzewodnicząca sejmiku **Katarzyna Lubańska** zaprosiła na uroczystą sesję sejmiku 27 marca 2024 r. z okazji zakończenia VI kadencji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego, która odbędzie się w sali sesyjnej o godzinie 11.00.

Wiceprzewodnicząca przypomniała również radnym o obowiązku złożenia oświadczenia majątkowego za 2023 rok do 30 kwietnia 2024 r. W związku z wyczerpaniem porządku obrad, wiceprzewodnicząca sejmiku **Katarzyna Lubańska**, dziękując wszystkim za obecność, zakończyła obrady LXVII sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego VI kadencji.

Do protokołu dołączono:

- listy wydruków głosowań

Protokół sporządziły:

Marlena Jenczewska (punkty: 8-41)

Paulina Wójcik-Popielarczyk (punkty: 1-7)